

Rada Miejska w Żurominie

PROTOKÓŁ XXXV/21

XXXV Sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej w Żurominie
z dnia 08 lipca 2021 r.

LISTA RADNYCH OBECNYCH NA SESJI

lp	nazwisko	imie	status	podpis
1	Biesalski	Krzysztof	obecny	
2	Budzych	Tomasz	obecny	
3	Bukowski	Waldemar	obecny	
4	Jarzynka	Halina	obecna	
5	Lewiński	Piotr	obecny	
6	Łuczkiewicz	Leszek	obecny	
7	Manelska	Anna	obecna	
8	Michalska	Barbara	obecna	
9	Milewski	Mariusz	obecny	
10	Olczak	Marcin	obecny	
11	Ossowski	Czarek	obecny	
12	Rochna	Wojciech	obecny	
13	Sochocki	Zbigniew	obecny	
14	Staroń	Andrzej	obecny	
15	Supko	Andrzej	obecny	

obecni	15
wszyscy	15
procent	100,00 %
Kworum zostało osiągnięte	

XXXV Sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej w Żurominie odbyła się w lokalu nr 36 Urzędu Gminy i Miasta Żuromin pod przewodnictwem Pani Barbary Michalskiej – Przewodniczącej Rady Miejskiej w Żurominie.

Godz. rozpoczęcia 14.06, godz. zakończenia 17.10.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie obrad.

(14:06:48 - 14:07:22)

Pani Przewodnicząca otworzyła obrady mówiąc: Otwieram obrady XXXV Sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Żurominie, po czym powitała obecnych. W obradach uczestniczy 15 Radnych, jest quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

(14:07:24 - 14:07:56)

Pani Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021.
5. Sprawy różne - informacja na temat Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych.
6. Zakończenie obrad.

Poprosiła Panią Burmistrz o podanie przyczyny zwołania sesji nadzwyczajnej. Pani Burmistrz: Szanowni Państwo poprosiłam o zwołanie sesji nadzwyczajnej, ponieważ chcielibyśmy wprowadzić do budżetu 600 tys. zł, które otrzymaliśmy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na Budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku. W ostatnich dniach byliśmy wspólnie z Panią Skarbnik również podpisać umowę na dotację na akcję promocyjno-informacyjną w zakresie ochrony powietrza, około 41 tys. zł, jest to taka akcja, którą musimy zgodnie z przyjętym Programem ochrony środowiska przeprowadzić, bo inaczej musielibyśmy ponosić kary z tego tytułu. Poza tym dotacje dla sołectw, dla działkowiczów również mamy do wprowadzenia, umowy zostały podpisane. Chcielibyśmy zabezpieczyć środki m.in. na zakup traktora, po prostu jest wiecznie w naprawie, a jest niezbędny żeby wykonywać podstawowe zadania. Również będziemy Państwa prosić o zabezpieczenie środków na Program gospodarki niskoemisyjnej i Plan adaptacji do zmian klimatu, są to dokumenty

strategiczne, potrzebne do aplikowania o środki unijne w najbliższej perspektywie. To są m.in. główne z powodów, o szczegółach zmian w budżecie Pani Skarbnik.

2.1. Głosowanie nad przyjęciem proponowanego porządku obrad.

Pani Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem proponowanego porządku obrad.

W głosowaniu: 15 głosów "za". Proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

głosowanie	Głosowanie nad przyjęciem proponowanego porządku obrad.
jednostka	RADA MIEJSKA W ŻUROMINIE
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	08 lipca 2021 r.	czas	14:09:31 - 14:10:04
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	15	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	15	100 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	0	0 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Biesalski	Krzysztof	ZA
2	Budzich	Tomasz	ZA
3	Bukowski	Waldemar	ZA
4	Jarzynka	Halina	ZA
5	Lewiński	Piotr	ZA
6	Łuczkiwicz	Leszek	ZA
7	Manelska	Anna	ZA
8	Michalska	Barbara	ZA

9	Milewski	Mariusz	ZA
10	Olczak	Marcin	ZA
11	Ossowski	Czarek	ZA
12	Rochna	Wojciech	ZA
13	Sochocki	Zbigniew	ZA
14	Staroń	Andrzej	ZA
15	Supko	Andrzej	ZA

3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.

(14:10:16 - 15:03:52)

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu Pani Skarbnik. Pani Skarbnik: ta uchwała, która jest Państwu zaproponowana obniża zadłużenie o 293 tys. zł, to nie był cel sam w sobie, tylko tak wyszło po prostu z rachunków, ale jest to ważna informacja, że te obligacje są pomniejszone o tę kwotę prawie 300 tys. zł, przynajmniej na tę chwilę, być może będą zwiększone, ale deficyt tutaj jakby zmalał, to jest taka podstawowa informacja. Jeżeli chodzi o dochody to wprowadzamy dotację, o której Państwo już słyszeliście, bo była mowa, na ogródki działkowe od Pana Marszałka, jest to kwota łączna 29 600 zł, z podziałem na dotacje na cele majątkowe i na cele bieżące, dlatego tam są dwie kwoty 20 000 zł i 9 600 zł, ale jest to dotacja od Pana Marszałka na ogródki działkowe, te trzy ogródki. Pani Przewodnicząca: przepraszam Pani Skarbnik, już Pani wchodzi w uchwałę budżetową, tak? Pani Skarbnik: tzn. tak, te wszystkie informacje, wszystkie dane są również w uchwale WPF w wydatkach bieżących, w dotacjach. Można powiedzieć ogólnie o WPFie, ale można też szczegółowo, dlatego ja przeważnie to łączę, tam jest również to zwiększenie... więc to są dotacje na ogródki działkowe. Następne zwiększenie jest to zwiększenie subwencji, ta subwencja pochodzi z rezerwy w wysokości 75 tys. zł i ten wniosek, który przyszedł to było zwiększenie na pomoce dydaktyczne, na zakup pomocy dydaktycznych i jest to kwota 75 tys. zł. Następne środki, które wprowadzamy to kwota 600 tys. zł, jest to dotacja, o której Państwo też już słyszeli, która już wpłynęła, jak się nie mylę to nawet w maju, dotyczy budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku, ta kwota jest już właściwie na naszym koncie. Następna kwota, którą wprowadzamy to jest kwota 80 tys. zł, też była o tym mowa, chyba nawet na ostatniej sesji, jest to dotacja na wyposażenie stołówek, to Szkoła Nr 2, jest to rządowy program, wieloletni, często szkoły po to sięgają, tzw. Posiłek w szkole i w domu jak się nie mylę, jeżeli szkoła posiada stołówkę to może po te pieniądze występować i przeważnie je dostaje, co jakiś czas jest taka rotacja i dostaje na wyposażenie, więc wprowadzamy tę kwotę dotacji. Następna kwota, którą wprowadzamy to jest kwota 30 tys. zł, jest to zaplanowana dotacja na zbieranie i utylizację azbestu, tutaj nie mamy umowy, to jest kwota, którą chcielibyśmy dostać, te kwoty dotacji są teraz mniejsze, więc tak naprawdę nie wiemy jaka będzie ta kwota, natomiast planujemy, że to będzie kwota 30 tys. zł, ale tutaj nie ma informacji, nie ma umowy podpisanej. Następna kwota, którą wprowadzamy to jest kwota dotacji od Pana Marszałka w wysokości ponad 40 tys. zł i to jest właśnie to co Pani Burmistrz mówiła, zorganizowanie dwóch akcji informacyjno-edukacyjnych

dotyczących ochrony powietrza na terenie Gminy i Miasta Żuromin, to całe zadanie jest ponad 80 tys. zł, 40 tys. zł czyli tak ok. 50% to jest właśnie dotacja, reszta to jest wkład własny. Następne pieniądze to już znane Państwu MIASy, są to dotacje na sołectwa, też z podziałem na dotacje na wydatki bieżące i na wydatki majątkowe, dlatego są dwie kwoty 20 000 i 19 500 zł: tj. zagospodarowanie terenu w sołectwie Kliczewo Małe 4 500 zł, zagospodarowanie terenu w sołectwie Kosewo 5 000 zł, wykonanie więźby dachowej i pokrycia dachowego na rozbudowanej części budynku świetlicy wiejskiej o pomieszczenie garażowe w Młudzyńcu 10 000 zł i to jest wydatek majątkowy, zagospodarowanie terenu w sołectwie Poniatowo 10 000 zł i zagospodarowanie terenu i remont świetlicy wiejskiej w sołectwie Brudnice 10 000 zł. To są zwiększenia po stronie dochodów. Natomiast zmniejszenie to jest to kwota 100 tys. zł, tutaj mieliśmy zaplanowaną dywidendę Żuromińskich Zakładów Komunalnych, jest to kwota zysku w wysokości 100 tys. zł i jest propozycja żeby tą dywidendę zdjąć. Łączna wartość, łączny ruch na tych dochodach to 794 335 zł, właściwie wchodzi same dotacje, tutaj własnych dochodów nie zwiększamy i zdjęcie tej dywidendy, to wszystko jeżeli chodzi o dochody i to jest również w uchwale budżetowej i w WPFie. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki to mamy 60 tys. zł dotację, teraz to my planujemy dotację dla ogródków działkowych i to jest łączna kwota 60 tys. zł i ją widać w załączniku nr 6 i prawie 30 tys. zł to jest ta dotacja od Marszałka, pozostała część to są nasze środki, załącznik nr 6, dotacje dla stowarzyszeń, dla ogródków działkowych. Następna kwota wydatków, którą zwiększamy to jest na gospodarce mieszkaniowej, zakup materiałów 30 tys. zł, zakup usług 35 tys. zł i tutaj jakby już nam zaczyna brakować, jeżeli chodzi o Warszawską to okazuje się, że te wydatki na ten remont są za małe, one rosną, są nowe wydatki, więc już jakby nie mamy tu pieniędzy, jest też zabezpieczona kwota 20 000 zł na okna, na wymianę okien w naszych mieszkaniach i mówiliśmy o 30 tys. zł jeżeli chodzi o rozbiórkę tego budynku, okazuje się, że umowa która tam jest zawarta jest na kwotę 35 tys. zł, to też niedoszacowanie i dlatego te 30 tys. zł, 35 tys. zł, 65 tys. zł to taka łączna kwota zwiększeń na te okna, na Warszawską, na dołożenie do tej rozbiórki i to jest w tym dziale Gospodarka mieszkaniowa. W tym dziale również 65 tys. zł zwiększenie i wprowadzenie nowej inwestycji Wymiana pokrycia dachowego na budynku komunalnym przy ul. Zwycięstwa 43 w Poniatowie i to mieści się w załączniku jednorocznym ta inwestycja. Następnie działalność usługowa tutaj mamy taki rozdział 710 95 pozostała działalność tutaj były planowane spore pieniądze, chociaż w poprzednich latach były planowane dużo większe, ponieważ to jest rozdział z którego płaciliśmy pracownikom zatrudnionym na umowach pracach interwencyjnych, teraz jeżeli tacy pracownicy są to płacimy z działu 750 23 czyli jakby z urzędowych, po prostu płaci Urząd, ale tutaj środki na te prace interwencyjne zostały zaplanowane w mniejszej wysokości niż każdego roku, ale zostały, natomiast wykonanie jest właściwie na półroczu żadne, więc wydaje mi się, że należy uwolnić te środki i właśnie jest tu ta kwota na wynagrodzeniach, na ZUSie i na Funduszu Pracy, łącznie zdejmujemy 563 tys. zł ponad. Pani Burmistrz: chociaż dodam, mamy osoby zatrudnione na pracach interwencyjnych. Pani Skarbnik: tak, płacimy po prostu z urzędowych, z innego działu płacimy, z resztą jest mniej nawet tych pracowników, więc po prostu te kwoty są... nie ma tych robót więc te kwoty one były planowane, ale można je uwolnić. Następnie rozdział naszego Urzędu 750 23, tutaj mieliśmy zaplanowane tak zwane wydatki na wynagrodzenia agencyjno-prowizyjne, one różnie wyglądały w różnych latach zależy od zawieranych takich umów, natomiast wiadomo, że Państwo Sołtysi mają właśnie z tego działu płacone jeżeli zbiorą podatek, opłata targowa tam była prowizja, teraz opłaty targowej nie

ma, więc nie ma też takiej umowy prowizyjnej, ci Panowie pracują na umowy zlecenia. Okazuje się po wykonaniu półrocznym, że tych środków jest za dużo zaplanowanych, nie ma żadnych nowych umów, więc można uwolnić i to jest kwota 270 tys. zł, więc zmniejszamy o 270 tys. zł i w tym samym dziale urzędowym wprowadzamy inwestycję na kwotę 100 tys. zł "Zakup traktora", nie wiem czy prawidłowo to nazwałam, na ciągnik to myślałam zawsze, że to jest siodłowy. Pan Bukowski: jeśli chodzi o zakup traktora to jest już wybrany czy to jest rozbieżność taka... Pani Burmistrz: wstępnie Panowie z Wydziału Budownictwa robili takie rozeznanie rynku, nie mamy jeszcze wybranego, ale rozeznanie cen co do kwoty. Pan Bukowski: tu Panowie rolnicy siedzą i wiedzą, że 100 tys. zł to jest takie trochę za mało... Pani Skarbnik: ale tutaj będzie taka lżejsza praca, po asfalcie. Tak to wygląda na tą chwilę 100 tys. zł na zakup traktora. Następnie zwiększenie o 5 tys. zł na zakupach, jeżeli chodzi o straże pożarne, też tam kończą się pieniążki, trochę mieli tych wydatków zwiększonych, nawet ostatnio zakup torby medycznej, więc to jakby takie drobne zwiększenie. Szkoły podstawowe, tutaj wprowadzamy kwotę 75 tys. zł, o których mówiłam, to są te środki z rezerwy oświatowej i to jest z przeznaczeniem na pomoce dydaktyczne i naukowe. Pan Bukowski: a do których szkół, można wiedzieć? Pani Skarbnik: jeżeli chodzi o tę rezerwę oświatową o te 75 tys. zł, na tą chwilę ta kwota jest u nas w Urzędzie, wprowadzona jest ta klasyfikacja i jest u nas w Urzędzie, ja nie mam żadnej informacji, która szkoła chce, nie wiem czy to jest jedna czy wszystkie, jakie było zapotrzebowanie, wiem że było, nie mam takiej informacji, więc wprowadziłam to po prostu w Urzędzie. Jeżeli będę miała taką informację to pewnie zarządzeniem będzie zdjęte z Urzędu, wprowadzone do jednostkowych planów, na razie to jest klasyfikacja na Urzędzie. 6 500 zł zwiększenie usług również na szkołach, głównie tutaj jest Chamsk, z resztą te usługi, zakupy jednak rosną, szkoły dużo na usługach i zakupach zabezpieczonych środków nie miały, płace mają zabezpieczone, natomiast zakupy i usługi nie bardzo, więc w ramach potrzeb gdzieś to zgłaszają. Wprowadzenie inwestycji w tym dziale, nowej inwestycji Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku, jest to inwestycja, która wprowadzona jest w WPFie w załączniku i łączna wartość tej inwestycji to jest 1,5 mln zł tak jest planowane, z rozbiem na rok 2021 600 tys. zł, pozostała kwota na 2022. Tutaj muszę Państwu wyjaśnić dlaczego jest te 600 tys. zł, bo pewnie wszyscy wiedzą, że miał być projekt w tym roku robiony, tylko że te rządowe pieniądze, które przychodzą one są bardzo nietypowe akurat z tego źródła, one potrafią przyjść w maju na jakiś wniosek budowa sali gimnastycznej, gdzie przecież nie pisaliśmy, że będziemy robić część teraz, część w następnym roku, więc oni po prostu dali i teraz jest problem, bo te pieniądze często są większym problemem niż to się wydaje, mamy 600 tys. zł, a wydatku będziemy mieli nie wiem może 30, 40 tys. zł, nie wiem ile projekt może kosztować i co? A pieniądze są znaczone i nie można ich wprowadzić do budżetu i wydać na coś innego, więc nie ma technicznie innej możliwości jak wprowadzić 600 tys. zł, zaplanować 600 tys. zł i już w tej chwili mogę Państwu powiedzieć, że koniec roku to będzie inwestycja niewykonana w tej kwocie, czyli będzie na pewno uwaga w opinii RIO, że jest niewykonanie, ona będzie uzasadniona, bo to mają wszyscy taki podobny problem, chyba że jest w danym roku inwestycja wykonywana to nie, ale jeżeli na dwa lata to będzie problem, ale ona będzie uzasadniona i to będzie już na pewno niewykonana inwestycja, wtedy te środki zostaną i przejdą na następny rok w uchwale podobnie jak alkoholówka, w taki sposób. Pan Staroń: niewygasające. Pani Skarbnik: nawet nie niewygasające, tylko takie znaczone, jak zapis mamy w uchwale, że te środki z alkoholowego z 217 ust. 2, to jest ten zapis w paragrafie 3, to też są takie środki

znaczone, więc tutaj jakby celowo trzeba po prostu wprowadzić, zaplanować, celowo nie wykonać i celowo przenieść na następny rok, bo nie ma fizycznie innej możliwości wprowadzenia tych środków. I dlatego jest te 600 tys. zł, bo byśmy przecież nie wprowadzali 600 tys. zł skoro wiemy, że będzie to tylko i wyłącznie projekt. Następne środki, które wprowadzamy to są te środki na stołówkę 85 tys. zł, chociaż dotacja jest 80 tys. zł, a 5 tys. zł wkład własny na te zakupy. 4 000 zł w pozostałej działalności to są jakieś drobne faktury, nawet nie jestem Państwu w stanie w tej chwili powiedzieć, naprawdę drobne i też jakby ta kwota 4 000 zł jest już na przyszłość, mam nadzieję starczy do końca roku, bo kończy nam się ten plan. Następne 2 000 zł to są przesunięcia w ochronie zdrowia, tylko przesunięcie jeżeli chodzi o załącznik alkoholowy 2000 zł zdejmujemy z zakupów i przesuwamy na szkolenie, takie szkolenie się odbyło, komisja alkoholowa jak się nie mylę była przeszkolona i to jest kwota 2 000 zł chyba niezupełnie, ale jakby nie mamy zaplanowanych takich środków, więc przesunięcie. Następne zwiększenie wydatków w dziale Gospodarka komunalna i ochrona środowiska to jest zakup koszy do segregacji na kwotę 6 700 zł, zakup koszy na miasto, na wsie, zakup nie był planowany w tym dziale. Pani Burmistrz: i dokładka do Cierpigorza do sołectwa, bo tam po przetargu wyszło, że zabrakło, kosze na popiół są jednak droższe. Pani Skarbnik: tak, w jednym sołectwie zabrakło jeżeli chodzi o kosze, więc w tej kwocie mieści się ta dokładka i mieszczą się też środki na zakup koszy dla gminy, pewnie gdzieś na terenie miasta, być może kąpielisko. Następnie działalność pozostała również w tym samym dziale, tutaj są dwie kwoty, jedna kwota jeżeli chodzi o usługi to jest 146 tys. zł ponad, tu wchodzi zadanie ponad 100 tys. zł wywóz i utylizacja azbestu, czyli 70 tys. zł nasze, 30 tys. zł planujemy dostać dotacji na ten cel plus wydatek na tę akcję informacyjno-edukacyjną, ponieważ tak jak mówiłam ta akcja jest ponad 80 tys. zł łączny koszt i tam są zaplanowane zakupy i usługi, więc dlatego jest ta kwota rozbita, bo 35 tys. zł to są planowane zakupy w tym zadaniu, pozostała kwota usługi plus jeszcze 101 620 zł wywóz azbestu. Następne zwiększenie wydatków na świetlicach wiejskich, zakup energii 5 000 zł, drobne zakupy 3 000 zł, jakby świetlice wiejskie studnia bez dna, także 3 000 zł zwiększamy i taka dosyć poważna 7 600 zł to jest zwiększenie usług i tu chodzi o Rzęzawy, tam została położona kostka, to nie jest z sołectkiego i jakby też mamy te faktury na tę kostkę i na wykonanie na Rzęzawach. Ostatnie pozycje to jest kultura fizyczna to jest orlik, 5 000 zł zwiększamy na usługi, ponieważ tam już prawie nie ma środków. A reszta na zakupach ta kwota 39 500 zł to są właśnie te MIASy czyli te dotacje od Pana Marszałka, które dostaliśmy na sołectwa i dwie dotacje inwestycyjne też z MIASów na kwotę 20 000 zł i to jest wszystko jeżeli chodzi o wydatki. Do tego w WPFie znajdują się dwa nowe zadania: w zadaniach bieżących jest Program adaptacji do zmian klimatu oraz program gospodarki niskoemisyjnej na kwotę 50 tys. zł i plan jest taki, że w tym roku zostanie złożone zapytanie i zostanie podpisana umowa o wykonanie tych dwóch planów, natomiast wydatek będzie w roku następnym i w zadaniach inwestycyjnych nowe zadanie, to o czym mówiła, Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku kwota 1,5 mln zł, z podziałem w tym roku 600 tys. zł i 900 tys. zł w następnym roku. To wszystko, dziękuję, jeżeli jakieś pytania są to bardzo proszę. Pan Supko: Pani Skarbnik mnie tak ciekawi sprawa tej dotacji celowej na salę gimnastyczną, z tego co pamiętam na ten program rozwoju miejscowości popeeagerowskich, tak to się chyba nazywało, tam była kwota Rząd dumnie oświadczył, że 5 mln zł, piękna suma, dwa projekty: kanalizacja 3,5 mln zł i sala gimnastyczna 1,5 mln zł i co się okazuje? Dostajemy 600 tys. zł, bez niczego, może mnie pamięć myli, ale nie było takiej sytuacji żeby jakakolwiek dotacja

wpłynęła od tak, bez projektu, bez zabezpieczenia środków po stronie gminy, to są chyba dwa podstawowe uprawnienia, tu dostajemy 600 tys. zł, mimo że miało być 5 mln zł w całości, projekt na 1,5 mln zł, a reszta na zasadzie "róbta co chceta", ale macie się cieszyć, że macie 600 tys. zł, a że 900 tys. zł brakuje to jest... jest na tyle kosztorys, bo samo wykonanie ostateczne to może się okazać, że to będzie 2 mln zł, więc ja mam osobiście taki trochę zgrzyt, bo nie wiem przyjęliśmy te 600 tys. zł i co dalej? Cieszyć się? No nie ma z czego. Smucić się? No też nie za bardzo, bo dostaliśmy jakieś pieniądze. Tak samo jakby ktoś z Państwa czy z Państwa Sołtysów powiedział no dobra kupuj ten ciągnik za 3 mln zł, ale masz 500 tys. zł a resztę sobie załatw sam i kupuj, sporo, nie każdy może tak kupić, to można każdemu... Ja nie wiem czy nie traktować tego tak trochę na zasadzie, jak to ostatnio ciągle się dzieje, wiecznego pokazywania dobrych stron, tylko tych dobrych stron coraz mniej, a gotówki nie widać żadnej, bo mówię to jest 600 tys. zł, owszem super, ale żeby to był projekt powiedzmy 700/800 tys. zł, a nie wiadomo jeszcze ile, także... Ja rozumiem, że to jest, już wpłynęło... to fizycznie już mamy na koncie? Pani Skarbnik: tak, mamy fizycznie na koncie, nie było umowy, a były pieniądze. Pan Supko: nic nie było, a pieniądze wpłynęły... Pani Skarbnik: wniosek był. Pan Staroń: pytanie innej natury, zdjęcie 100 tys. zł dywidendy, która była to jest dochód bieżący Pani Skarbnik? Pani Skarbnik: tak, dywidenda to dochód bieżący. Pan Staroń: a jak wygląda struktura, będą Panią pytał czy to się wszystkim podoba czy nie, jaka jest struktura dochodów i wydatków bieżących, czy ona jest prawidłowa w przypadku naszej gminy czy ona jest zachwiana? Pani Skarbnik: jeżeli chodzi o dochody i wydatki bieżące to jesteśmy tak na krawędzi, mamy za dużo wydatków bieżących, zdecydowanie za dużo wydatków bieżących. Pan Staroń: czyli zmniejszenie wpływu bieżącego w postaci rezygnacji z dywidendy to powoduje, że ten wskaźnik jest jeszcze bardziej zachwiany? Pani Skarbnik: no tak. Pan Staroń: to pytanie podstawowe, jaki jest powód zdjęcia tej dywidendy, bo to nas interesuje jako Radnych, nie tylko mnie. Pani Burmistrz: Panie Radny jaki jest powód zdjęcia tej dywidendy? Przede wszystkim po zasięgnięciu opinii kancelarii prawnej jak to właśnie jest z tą dywidendą i nawet Pan Mecenas jest chyba online i jak będzie potrzeba to też może nam podpowie, uzyskałam informacje, że jeżeli chodzi o dywidendę to przede wszystkim powinien być bilans, sprawozdanie finansowe, powinny być informacje takie czy Spółka w ogóle ma zysk, bo dopiero z zysku jaki osiągnęła Spółka można powiedzieć, że jakąś dywidendę Zgromadzenie Wspólników bierze, część pieniędzy może przekazać na kapitał zapasowy Spółki. W tym roku w czerwcu, jesteśmy już po badaniu biegłego rewidenta, Spółka po raz kolejny osiągnęła zysk, już nie tak duży, troszkę mniejszy jak w roku ubiegłym, więc ponad 622 tys. zł i zgodnie z wolą Rady Nadzorczej, która podjęła uchwałę o podziale zysku zgodnie z kodeksem spółek, bo na tym dokumencie trzeba się opierać, przeznaczyła 575 tys. zł na zwiększenie kapitału zapasowego, 47 tys. zł z kawałkiem na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych i ja mając taką informację również jako Zgromadzenie Wspólników, bo tak się składa, że też jestem właśnie wspólnikiem z ramienia Urzędu, bo gmina ma 100% udziałów w Spółce, tą uchwałę przyjęłam i podtrzymałam. Teraz tak, dla przypomnienia w tamtym roku proszę Państwa dywidenda jaka wpłynęła z Żuromińskich Zakładów Komunalnych to 700 tys. zł, w tym roku, ponieważ cały czas jak i Państwo Sołtysi, Państwo Radni, aż do znudzenia rozmawiamy o budowie oczyszczalni, ale to jest bardzo ważna inwestycja, strategiczna inwestycja, we wrześniu myślę, że zgodnie z planem będziemy mieli już projekt tej oczyszczalni i później też Państwu nawiążę skąd ewentualnie jeszcze można pozyskać pieniądze zewnętrzne, mam nadzieję że tak się stanie. Dlatego też żeby ten kapitał zapasowy Spółki wzmocnić, żeby Spółka

miała większy wkład własny i większe możliwości ubiegania się o środki na budowę oczyszczalni, dlatego dywidenda w tym roku zgodnie z wolą Rady Nadzorczej, Zgromadzenia Wspólników, nie została przekazana i to tyle. Powiem, że jak rozmawiałam z Panem Mecenasem to się trochę dziwił, że została ona zaplanowana w momencie kiedy nie zaliśmy jeszcze czy Spółka będzie miała zysk czy nie, bo zawsze badanie jest na koniec czerwca, w tym roku nawet mogło być dłużej do końca września z racji Covid i chyba tylko taka moja odpowiedź. Pan Staron: ja myślę... mam pytanie do Pani Burmistrz, ma Pani 10 795 głosów jako przedstawiciel Urzędu Gminy także bardzo jednoosobowo duża siła, ale co roku jeżeli wpływała ta dywidenda podlegała jak gdyby takim samym zasadom, że była planowana, w związku z tym, biorąc pod uwagę sytuację, o której rozmawiałem z Panią Skarbnik dotyczącą proporcji dochodów bieżących i wydatków te 100 tys. zł z punktu widzenia kapitału, który posiada Spółka niewiele zmienia, natomiast dla nas wskaźniki zmienia, bo zdejmowanie pieniędzy chociażby z prac interwencyjnych powoduje zmniejszenie wydatków bieżących i tak jak Pani Skarbnik zauważyła one mogą być zwiększone jeżeli będzie taka potrzeba i to jest taki ruch trochę pod potrzebę właściwej relacji tych wskaźników, tak? Rozmawialiśmy niedawno o tym, że jest wiele rzeczy nie zrobionych, dlatego że nie ma kto tego wykonywać, a dzisiaj dostajemy informacje, że nie ma zapotrzebowania na te prace, to się trochę kłóci i jest niezgodne z tymi informacjami, które otrzymujemy wcześniej. Ponadto, otrzymaliśmy informacje, że nie zostanie wykonany audyt, tak naprawdę to nie dostaliśmy tej informacji, bo my jako Radni zwracaliśmy się z wnioskiem do Pani Burmistrz, nie do Rady Nadzorczej, nie do Zarządu, bo Pani jest właścicielem i mówienie o tym, że Rada Nadzorcza zdecydowała o takim podziale środków to myślę, że tylko i wyłącznie na wniosek właściciela, bo Rada Nadzorcza wykonuje Pani decyzje i takie przekazywanie informacji jest strasznie niesolidne i strasznie zaciemnia obraz przepływu tych informacji dlatego, że Rada Nadzorcza chyba przy każdym wystąpieniu, które dotyczy Spółki staram się podkreślać, wykonuje Pani wolę, jest Pani reprezentantem, w związku z tym jeżeli Pani jako Burmistrz zaplanowała, że te środki zostaną tak rozdysponowane no to Rada Nadzorcza przychyliła się do tego i tyle, jeżeli Pani jako Burmistrz nie chciała wykonać audytu to tak Rada Nadzorcza to przedstawiła, że nie. Chciałbym się odnieść do tych dokumentów, które do Nas wpłynęły, np. bilansu i tego sprawozdania biegłego rewidenta, My też jako gmina na koniec roku budżetowego mieliśmy wyprowadzone słupki wydatków, wpływów, tak żeby się zgadzały, ale były zastrzeżenia dotyczące struktury wydatków, wykonania wszystkich uchwał, wpływów majątkowych czy z majątku gminy, ta informacja, że ten bilans jest zgodny pod względem matematycznym. We wniosku, który składaliśmy, dotyczącym audytu było wiele więcej zagadnień, które miały odpowiedzieć jeszcze na inne pytania, a na które odpowiedzi nie otrzymujemy i nie otrzymamy na podstawie tych dokumentów, które zostały złożone, więc wypowiadam się oczywiście osobiście, ale z rozmów które prowadzę z Radnymi jesteśmy cały czas zainteresowani tym żeby ten audyt się odbył. Ja rozumiem, że każdy kto wie, że wszystko jest dobrze nie ma powodów żeby nie poddać się jakiejś ocenie zewnętrznej. Podkreślałem to składając wniosek o audyt Radnym, że przez tyle lat od kiedy Pani jest Burmistrzem i nawet wcześniej nie było takiego audytu, więc może jest to dobry moment żebyśmy wiedzieli jak to wygląda, tym bardziej że Spółka stoi przed zadaniem o takiej skali finansowej, której gmina nie realizowała... w związku z tym myślę, że te informacje myślę, że byłyby ważnym takim czynnikiem uspakajającym wszystkich, że to idzie w dobrą stronę, po pierwsze, po drugie cały czas czekam i czekam zadając pytanie jakie to będzie miało

skutki finansowe dla mieszkańców budowanie tejże oczyszczalni, bo przecież znając wartość inwestycji to łatwo to wyliczyć w sposób matematyczny, wiemy ile mamy mieszkańców na dzień dzisiejszy, wiemy jaka jest stopa zwrotu czy amortyzacji tego czynnika majątku, w związku z tym można to policzyć i chyba tylko obawa przed tym, że to będzie przerażająca kwota powoduje to, że takiej informacji My jako Radni ani mieszkańcy nie otrzymujemy. Także, ja osobiście jestem przeciwny zdjęciu tej dywidendy i uważam, że ona powinna być w dalszym ciągu... Pani nawet powiedziała, powinno to być po badaniu bilansu, odbyło się badanie bilansu, odbyło się rozgrzeszenie ubiegłego roku, więc nic nie stoi na przeszkodzie, chociażby w tych kwestiach formalnych, żeby ta dywidenda została przeniesiona na finanse, zasiliła budżet gminy, tym bardziej, że to nie jest jakaś porażająca kwota, tym bardziej że My wszyscy mamy świadomość, że nie wpływają żadne pieniądze z tytułu dzierżawy majątku ani podatków, które byłyby wielokrotnie wyższą kwotą niż ta o której mówimy. Dziękuję. Pani Przewodnicząca: mam rozumieć, że to był wniosek formalny, tak? Pan Staroń: tak, wniosek formalny. Pani Burmistrz: a ja mam pytanie Pani Przewodnicząca, czy w tej sytuacji, bo chciałabym zasięgnąć opinii... ja mam taką prośbę czy nie warto by było w tym momencie zapytać kancelarii prawnej czy Regionalnej Izby jak to się w tej chwili ma rozmawianie o dywidendzie, o której decyduje Zgromadzenie Wspólników, najpierw Rada Nadzorcza Panie Radny, a dopiero Zgromadzenie i rzeczywiście to jest moja decyzja i jeszcze raz mówię podyktowana tym, że potrzeby inwestycyjne Spółki, to co Spółka ma do zrobienia, już nie będę powtarzała o oczyszczalni, bo 100 tys. zł do oczyszczalni to nie jest wielka kwota, ale każda złotówka jest cenna, bo to pomnaża kapitał. Jakie są inwestycje bardzo ważne to już niejednokrotnie powtarzałam, ale przypomnę, chociażby wymiana dachu, remont na stacji uzdatniania wody przy ul. Warszawskiej, przy ul. Wyzwolenia to są stare budynki tam jest remont niezbędny, wspomniana właśnie przez Pana Radnego bardzo potrzebna i myślę, że tak jak tutaj Panowie Prezesi zaplanowali wykonana w tym roku inwestycja czyli wybudowanie wodociągu wzdłuż ul. Zwycięstwa co wzmocni zasilanie w wodę osiedle UNITRA i Wiadrowo. Ja już nie wspomnę o innych, powiem więcej, bo myślę, że nawet powinnam jako wspólnik, taką niestety odpowiedzialną funkcję mam jako Burmistrz, tak to jest w prawie, uważam, że nie należy również zapominać o pracownikach, zysk wypracowywany przez Spółkę wypracowują ludzie, pracownicy którzy tam pracują, niektórzy pracują po 20, 30 lat i bardzo chcieliby również od czasu do czasu mieć podwyżkę i tak jak wspomniałam na ostatniej Radzie Nadzorczej te osoby, które są bardzo doświadczone, są fachowcami i pracują nie rok, a 20 - 30 lat i wypracowały zysk, czyli Ci ludzie wypracowali ten zysk, nikt inny, w takim razie również należy o nich pamiętać, bo ja również z ich strony mam takie wnioski. Także no nie wiem czy w tej chwili... być może, że jest taka możliwość, że można dywidendę zdjąć, nie wiem jak to się ma do uchwały Walnego Zgromadzenia, nie wspominam o Radzie Nadzorczej, jeżeli tak to taka tylko moja prośba żebyśmy później nie musieli w Regionalnej czegoś wyjaśniać, ja tylko mam taką prośbę. Pan Staroń: ten podział środków, o którym Pani mówiła to był podział na dywidendę 100 tys. zł na kapitał zapasowy, ja ani jednym słowem nie wspominałem o tym, że pracownicy nie powinni dostać godziwego wynagrodzenia, więc proszę nie budować takiej atmosfery, że ja czy Radni są przeciwni temu żeby pracownicy nie byli należycie wynagradzani. Jest kapitał zapasowy, można mniejszy kapitał zapasowy wprowadzić i te pieniądze, które są niezbędne dla potrzeb podniesienia płac na wynagrodzenia pracowników są, więc proszę nie dramatyzować, że Radni zabierają pracownikom pieniądze, bo to jest po prostu nieuczciwe stawianie sprawy, tak jak nieuczciwym stawianiem sprawy

jest mówienie, że jak zrobimy audyt to nie zrobimy bajpasa, bo wcześniej tyle razy koledzy Radni zgłaszali potrzebę poprawy infrastruktury wodociągowej, jakoś nikt nie mówił o tych pieniądzach, chociaż Spółka ma pieniądze, bo słyszymy cały czas, że są pieniądze zarezerwowane, zablokowane, przetrzymywane na ewentualny czas budowy oczyszczalni. W związku z tym te pieniądze były i są, nagle wtedy kiedy się pojawia potrzeba wykonania innego zadania to słyszymy taki argument, że należy albo jedno zadanie wykonać albo drugie, po pierwsze. Po drugie, wydatki związane z funkcjonowaniem Żuromińskich Zakładów ostatnio wzrosły o stworzenie nowego stanowiska i też nikt mieszkańców nie pytał, ani nie informował, w sprawie audytu Pan Prezes stwierdził, że będzie pytał, ankietę wśród mieszkańców robił, natomiast na temat innych wydatków mniej więcej wartościowo porównywalnych żadnych pytań nie zadał, w związku z tym jeżeli przyjmujemy jakąś zasadę stosujemy ją w każdym miejscu, a propos tego co Pani powiedziała jeżeli będzie taka informacja mecenasa, który stwierdzi, że są jakieś przeciwwskazania formalne to zawsze możemy głosowanie przenieść na kolejną sesję, nie musi się to odbyć dzisiaj. Pan Rochna: ja chciałbym zadać jedno pytanie, bo Pani Burmistrz cały czas mówi o tych podwyżkach dla tych pracowników od dwóch lat, czy ci pracownicy dostali jakieś podwyżki...? Pani Burmistrz: w tym roku? Tak, pracownicy dostają podwyżki, bo chociażby to wynika często z tego, że mamy ten wskaźnik inflacji, nasi pracownicy i w gminach i samorządach również, bo najniższe wynagrodzenie ostatnio wzrosło do 2 800 jak Państwo wiecie, za chwile jak słyszymy do 3 000 zł... Pan Rochna: ale to nie jest podwyżka. Pani Burmistrz: to nie jest podwyżka, no właśnie, więc dlatego żeby była podwyżka to decyzja moja, bo taka może być, bo to ja jestem dzisiaj..., tak jak wspomniałam reprezentuje to Zgromadzenie Wspólników, był taka żeby te 100 tys. zł dywidendy zostało w Spółce, czy one będą przeznaczone na inwestycje, na te budowy wymienione czy zostaną spożytkowane na podwyżki dla pracowników, którzy ten zysk wypracowali, to już jest decyzja Zarządu, bo to nie Burmistrz o tym decyduje, ani Zgromadzenie Wspólników, tylko Zarząd, to po pierwsze. Po drugie, też Panie Radny nie zasiada Pan w Radzie od dzisiaj, jest Pan którąś kadencję i dopiero teraz Pana te sprawy interesują, dopiero teraz Pan się tym zainteresował jakie są inwestycje w Spółce, bo nie pamiętam żeby Pan wcześniej o to pytał. Jeszcze raz podkreślam, ja nie mówię, że Państwo jesteście przeciwni, że 100 tys. zł tutaj ma być jakąś kartą przetargową, chodzi tylko o to, że jeżeli te pieniądze zostawimy, bo możemy wydawać, oczywiście, można powiedzieć tak, dobra tutaj 100 tys. zł do gminy, w tamtym roku 700 tys. zł, ale macie zrobić jako Spółka to, to i to, a inwestycja najważniejsza budowa oczyszczalni szacowana na 20 mln zł, no jeżeli będziemy rozdawać pieniądze wszędzie wkoło to może być trudno później naprawdę zrobić to co jest najważniejsze, a potrzeb jest naprawdę ogrom, jest bardzo dużo. Jeszcze wróć do zatrudnienia, firma nie musi pytać czy ma zatrudnić jeżeli chodzi o obsługę, jeżeli był potrzebny prawnik, bo tu chodzi właśnie o obsługę prawną, to Zarząd miał prawo takiego prawnika zatrudnić, ponieważ uznał, że te zadania które stoją przed Spółką są tak ważne, tak trudne, podpisuje się nie żaden Radny, nie Burmistrz, tylko właśnie Zarząd pod tymi dokumentami, musi brać za nie pełną odpowiedzialność. I teraz ta obsługa, o której Pan mówi, to jest raptem kwota 4 000 zł, właściwie 5 000 zł, ale wiadomo, że Spółka odlicza VAT, więc 4 000 zł. A obsługa, która również wcześniej tam jest zatrudniona chyba jak dobrze pamiętam 1 500 zł, wiecie Państwo ile obsługa prawna kosztuje, bo żeśmy o tym też rozmawiali na ostatniej sesji, więc do sprawnego organizowania, prowadzenia firmy potrzebna jest fachowa pomoc prawna, tym bardziej jak mówią o oczyszczalni, która ma kosztować nie wiem 20 mln zł, może 25 mln zł, więc ja się nie dziwię, że potrzebni są fachowcy.

Pan Rochna: Pani Burmistrz ja cały czas nie dostałem odpowiedzi na to pytanie ile dostali pracownicy podwyżki, oprócz tej która im się należała ustawowo. Pani Burmistrz: ja nie odpowiem Panu ile, natomiast odpowiem Panu tak Panie Radny, jak spotykam tych pracowników na ulicy, a zwłaszcza tych pracujących tak jak wspomniałam, bo nie mówię o tych, którzy dopiero zaczynają, ale o tych którzy pracują 20-30 lat, oni również mnie odwiedzają w godzinach urzędowania i mówią Pani Burmistrz proszę o nas pamiętać, ten zysk to chyba my, to chyba nasza praca, a inflacja, koszty, zobaczcie Państwo jak wszystko dzisiaj kosztuje i uważam, że w pierwszej kolejności skoro jest jakikolwiek zysk wypracowany w Spółce to powinno się w pierwszej kolejności pomyśleć o ludziach, którzy tam pracują 20-30 lat. Pan Staroń: ja się chciałem odnieść do wypowiedzi Pani Burmistrz, że się bardzo interesuję Spółką, tak, interesuję się od momentu kiedy stanęli Panowie przed takim zadaniem jakim jest budowa oczyszczalni ścieków, bo dużo było o tym mówienia, podjęcia jakiejś konkretnej decyzji, no nie tak dawno zaczęło się to materializować i w momencie kiedy zauważyłem rozbieżności pomiędzy zapytaniem dotyczącym wykonania projektu a kwotą i te rozbieżności wynikające z tych zapisów to jak gdyby pobudziło moją ciekawość i zainteresowanie, dlatego tak bardzo tematem się interesuję, dlatego że informacje które Nam są przekazywane często są sprzeczne, tak jak były sprzeczne chociażby w kwestii podłączeń do ciepła miejskiego, że jak gdyby są gotowi, że My jako Radni powinniśmy wiedzieć, że mocy przerobowej nie mają jako Żuromińskie Zakłady, także jeżeli się udziela takich informacji to trudno poważnie traktować stronę jako kogoś kto przekazuje rzetelne informacje. Ja sobie zdaję sprawę, że wykonanie takiej inwestycji rodzi wiele problemów natury organizacyjnej, uzgodnień, finansowej i wiele, wiele spraw z tym związanych, dlatego dla Nas jako Rady Miejskiej myślę, że jest ważne, żebyśmy mieli przekonanie, że osoby które zarządzają realizacją tego projektu mają to doprowadzić do końca, wiedzą dokładnie co zrobić i jak chcą zrobić. Jeżeli chodzi o płace pracowników to myślę, że audyt też miał Nam odpowiedzieć na pytanie chociażby czy struktura wynagradzania pracowników w Żuromińskich Zakładach jest właściwa, a może tam są kominy płacowe dla niektórych, a inni po prostu dostają resztę co zostało do podziału i dlatego zarabiają najniższą krajową. Mówienie o tym, że 20-30 lat pracują to znaczy, że powinni Prezesi, bo są kilka lat Prezesami, zauważyć te niedociągnięcia, tyle razy się spotykaliśmy, więc też była okazja żeby przekazać Nam te informacje, a nie mówienie o tym, że My robimy zamach na kasę Żuromińskich Zakładów Komunalnych. Nie płacenie dzierżaw, podatków, też chyba do chwały Zakładów Żuromińskich nie należy, bo chyba wszyscy mieszkańcy, może nie mieszkańcy... ale mieszkańcy też, bo płacą podatki od nieruchomości itd. też byliby zadowoleni jakby mogli sobie poprawić swoje finanse poprzez to, że nie płacą podatków, po co płacić jak jedni mogą, drudzy nie mogą płacić. Myślę, że respektowanie zapisów prawa, jego przestrzeganie jest zasadą ogólną, która dotyczy wszystkich w zależności od tego ile kto posiada, jakiego rodzaju ten majątek jest, jaką działalność prowadzi, więc tak jak w kwestiach przestrzegania prawa jesteśmy wszyscy zobowiązani tak samo i Urząd Gminy i jego jak gdyby przedłużenie w postaci Spółki tym bardziej, bo powinniśmy pokazywać, że te relacje są właściwe i że nie ma od tego odstępstwa. Także wniosek cały czas podtrzymuję. Pan Łuczkiwicz: moi drodzy, ekonomistą nie jestem, ale w tamtym roku 700 tys. zł czy 600 tys. zł dywidendy nie stwarzało żadnego problemu teraz 100 tys. zł jest wielkim problemem... i czy to wpłynie na to czy pracownicy dostaną podwyżki czy nie, najgorsze to jest to... Pani Burmistrz: tak nikt nie powiedział. Pan Łuczkiwicz: można wyciągnąć takie wnioski, ja bynajmniej, ale jeszcze jest jedna rzecz najgorsze to jest

to, że wśród pracowników Żuromińskich Zakładów Komunalnych, a to są moi znajomi, z którymi się rozmawia często, ktoś sieje dezinformacje, że to My Radni jesteśmy przeciwnikami, tzn. hamulcowymi podwyżek dla pracowników i to jest najgorsze, przecież to Zarząd decyduje, a nie My Radni, nie wiem i z tymi takimi dezinformacjami trzeba skończyć. Pan Bukowski: mam pytanie odnośnie wydatków inwestycyjnych Żuromińskich Zakładów Komunalnych, budowa wodociągu, odtwarzanie linii to chciałbym zwrócić na to uwagę, że mieszkańcy którzy płacą rachunki tam jest opłata eksploatacyjna i na odtworzenie majątku tam pieniądze są, ale kiedy Spółka to robi to już jest mi się wydaje, że sprawa Spółki i teraz, że wykonywanie wszystkiego w jednym terminie to jest też taki... w stronę Zarządu żeby bardziej racjonalnie decyzje podejmować. Pani Burmistrz: ja może tylko taką prośbę mam Pani Przewodnicząca, zawsze ją mam i będę o niej mówiła, proszę Państwa jeżeli rozmawiamy o kimś, Pan Radny Staroń często tak mówi nie rozmawiamy źle o nieobecnych, jeżeli rozmawiamy o kimś i chcielibyśmy konkretnych wyjaśnień to ja bardzo proszę żeby ta druga strona, bo tak nakazuje przyzwoitość, mogła być i się po prostu wypowiedzieć w tym temacie, wyjaśnić, bo inaczej to można powiedzieć o nieobecnych wszystko. Jeszcze jedno zdanie, ja nie mówię proszę Państwa, że czy Państwo 100 tys. zł zostawicie czy jeżeli możecie Państwo zdjąć większością zdejmiecie, to nie będzie miało wpływu na to czy... nikt nie powiedział czy to będzie miało wpływ na to czy ktoś z pracowników dostanie czy nie dostanie podwyżkę. Ja tylko chcę podkreślić jeszcze raz ideę, cel jest prosty budowa oczyszczalni i wszyscy o tym wiemy. Myślę, że już zaczynamy powoli chyba no nie wiem, nie chcę...nie wiem jakiego sformułowania użyć żebyśmy w jakiś obłęd nie popadli i nie zaczarowali tej rzeczywistości. Rzeczywiście oczyszczalnia to są bardzo duże pieniądze, wiadomo jak wygląda budżet gminy, więc te 20 mln zł to jest ogromny kapitał. I teraz ja nie dziwię się naprawdę Prezesom, którzy są w Zarządzie Spółki, że liczą każdy grosz, bo takie rozdawnictwo wiecie Państwo tutaj 600, tu 700, tu 100 to... a potrzeb jest ogrom. Tylko pewnie tym jest podyktowane to, że w tym momencie trzeba zacisnąć pasa i oszczędzać, bo jest bardzo ważna inwestycja, którą do roku 2024 powinniśmy wybudować i tylko w tym kontekście mówimy o tych 100 tys. zł. Pan Staroń: Pani Burmistrz jeżeli mówimy o tym, że liczą każdy grosz to tym bardziej ta decyzja personalna, o której wspominaliśmy niedawno to jest w sprzeczności, tym bardziej, że nie jesteśmy jeszcze na etapie chociażby faktu, że posiadamy uzgodniony projekt, bo ja myślę, że ta osoba będzie potrzebna wtedy kiedy będą poważne wyzwania natury formalno-prawnej związane z realizacją tego projektu, więc można było jeszcze kilka miesięcy pooszczędzać jeżeli tak bardzo liczą te pieniądze. Jeżeli kogoś nie ma, nie ja jestem gospodarzem spotkania, nie ja organizowałem tą sesję ani zwoływałem, więc proszę nie mieć do mnie pretensji, że takiego czy innego kierownika czy przedstawiciela danego działu, wydziału nie ma. Pani jest właścicielem Żuromińskich Zakładów i Pani może odpowiadać na wszystkie pytania, to są Pani podlegli pracownicy w związku z tym ja nie widzę tu mówienia o kimś kogo nie ma. Pani Burmistrz: dlatego zwróciłam się do Pani Przewodniczącej z taką prośbą, bo uważam, że wtedy taką merytoryczną, konkretną odpowiedź otrzymalibyście Państwo od osób, które są za to odpowiedzialne i za co biorą pieniądze i czym się na co dzień zajmują, bo nie sposób na pewno żebyśmy mieli taką kompletną, kompleksową wiedzę na każdy szczegół, bo na każdy szczegół się nie da odpowiedzieć, ile razy były podwyżki dla pracowników, na pewno były to wiem, ale ile razy przyznaje nie wiem, bo aż w takim kontekście nie rozmawiamy, wiem, że są potrzebne, wiem że nikt nie zarabia tak dużo, zwłaszcza chodzi mi o tych pracowników... zwłaszcza chodzi mi o ludzi, którzy sobie na to zasłużyli swoim

stażem pracy, swoimi kwalifikacjami i nikt mnie nie przekona, że jest inaczej, bo gdyby nie ci ludzie, którzy tam pracują od 20-30 lat ta firma nie miałaby pewnie takich osiągnięć, nie wyglądałaby tak dobrze i ludzie pewnie by nie chcieli tam pracować, a na dzień dzisiejszy jest naprawdę wiele podań i wiele osób bardzo chętnie idzie do pracy w tej firmie. Tylko tyle mogę powiedzieć. Pani Przewodnicząca: ja bym się chciała odnieść Pani Burmistrz, że Pani zaprasza na sesję, Pani decyduje kogo zaprosić, ja mogę zaprosić na posiedzenie wspólne komisji, ale na sesję Pani zaprasza. Pani Burmistrz: dokładnie, dlatego ja mam taką gorącą prośbę proszę Państwa, bo często takie są praktyki w innych samorządach, jeżeli Państwo czujecie, że będzie potrzeba zapytania o konkrety czy to Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej, Żłobka czy Żuromińskich Zakładów, proszę o taką informację przynajmniej godzinę przed, ja na pewno te osoby zaproszę, a one tak jak Państwu deklarowały bardzo chętnie przyjdą i udzielą odpowiedzi. Pan Staroń: Pani Burmistrz ja myślę, że poruszenie chociażby Ośrodka Pomocy Społecznej jest dobrym tego przykładem, bo wtedy kiedy są sprawy związane z Ośrodkiem Pan Kierownik jest zawsze, w związku z tym jeśli się pojawia taki ważny temat dotyczący zdejmowania tej dywidendy to chyba jest oczywiste, że te sprawy nie będą dotyczyły Pana Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej tylko Panów z Żuromińskich Zakładów Komunalnych, więc siłą rzeczy uważam, że to niedopatrzenie nazwijmy to, że ich nie ma, nie leży po naszej stronie czy Pani Przewodniczącej, a na pewno nie po mojej, bo uważam, że jeśli Pani nie zaprasza kierowników to Pani podoła tym pytaniom, które będą. Pani Burmistrz: ja odpowiem jednym zdaniem, jeszcze raz chcę powiedzieć to co już raz powiedziałam, o tym jak wygląda podział zysków ostatecznie decyduje właściciel czyli Zgromadzenie Wspólników, wcześniej czyni to Rada Nadzorcza i jest to zapisane w akcie notarialnym. Pan Staroń: a w kwestii formalnej dotyczącej głosowania czy nie ma takiej możliwości żebyśmy nie zdejmując tej dywidendy zachowali inne wskaźniki żeby to się zrównoważyło mówiąc to językiem takim prostym, nie rachunkowym, Panią Skarbnik poproszę o zinterpretowanie tego czy to jest możliwe, żeby ta dywidenda została, bo zdjąć ją zawsze będzie można, ale jak już ją oddamy to z wprowadzeniem jest trochę gorzej. Pani Burmistrz: może prace interwencyjne Pani Grażyno, nie? Pani Skarbnik: tak, tak, to jest dochód bieżący, ja zdejmuję dochód bieżący, więc jak Państwo zdecydujecie, że go zostawiacie to też po stronie wydatków 100 tys. zł też jakieś zostawić, nie trzeba go zdejmować. Deficyt nie zostanie ruszony. Pani Przewodnicząca: Szanowni Państwo teraz ogłaszam przerwę, bo Pan Radny Staroń złożył wniosek formalny i będzie to miało wpływ i na jedną uchwałę i na drugą. Pani Przewodnicząca zarządziła kilka minut przerwy.

Po przerwie.

Pani Przewodnicząca: wznawiamy obrady. Był wniosek formalny Radnego Pana Andrzeja Staronia o nie zdejmowanie zaplanowanej dywidendy Żuromińskich Zakładów Komunalnych w wysokości 100 tys. zł. Czy są jeszcze jakieś wnioski? Pan Łuczkiwicz: Pani Burmistrz pytanie, czy ta dotacja 600 tys. zł musi być dzisiaj wprowadzana czy nie musi być? Pani Burmistrz: to jest bardzo dobre pytanie, tak jak Pani Skarbnik wspomniała, ona już została koniec maja, początek czerwca przelana, do naszego budżetu wpłynęła, powiem w ten sposób, chcielibyśmy prosić żebyście Państwo ją przyjęli, bo jeżeli ona będzie to my mamy zielone światło żeby zrobić zapytanie o projekt. Jeżeli jeszcze mogę to też powiem, proszę Państwa ja rozumiem, że tak jak Pan Radny Supko powiedział no tak to jest tylko 600 tys. zł, inwestycja może 1,5 mln zł,

kosztorysu jeszcze nie mamy, ale to może być inwestycja może milionowa, może 900 tys. zł, my dzisiaj nie wiemy, więc... bardzo dobrze by było żeby była dlatego, że to daje zielone światło do tego żeby Wydział mógł zacząć działać. Pan Łuczkiwicz: ale musi być czy nie musi Pani Skarbnik? Pani Skarbnik: no nie musi być dzisiaj, nie musi być koniecznie wprowadzona ta dotacja, ona może być na następnej sesji wprowadzona, na pewno musi być do końca roku wprowadzona i jeżeli to podlega zwrotowi to wtedy oddana, ale do końca roku to tak, bo na pewno bym się grubo tłumaczyła gdybym jej nie wprowadziła, natomiast dzisiaj to niekoniecznie, nie musi być. Pani Burmistrz: tylko, że to spowoduje, jeśli jeszcze jednym mogę zdaniem, proszę Państwa tylko co to spowoduje? To, że jeżeli ona będzie wprowadzona we wrześniu, bo nic nie wskazuje, że... chyba, że coś się po raz kolejny zdarzy, nic nie wskazuje że będzie w sierpniu sesja, więc to znaczy, że tak naprawdę jeżeli nie wprowadzimy tych pieniędzy to nie możemy w ogóle wyłonić wykonawcy na projekt, więc pytanie jest zasadnicze jeżeli wolą Państwa przystępujemy do tej inwestycji, prawda Pani Skarbnik, to jest to konieczne żeby została wprowadzona. Pani Skarbnik: tak. Pani Burmistrz: a jeżeli nie... jeżeli mamy robić to zadanie to za chwilę ktoś nas zapyta dlaczego tak późno ogłosiliście zapytanie, nie ma wykonawcy, prawda, więc celowo nie podpisaliście umowy na wykorzystanie tych środków, to też chcę z całą odpowiedzialnością podkreślić. Pani Skarbnik: jeżeli chodzi o tą uchwałę budżetową to tutaj najważniejsze jest to, że tu nie ma własnych środków na tą inwestycję w tym roku przewidzianych, tylko ta dotacja, więc nie wprowadzenie tej dotacji powoduje to, że nie powinno być tego projektu i tej inwestycji w ogóle, ale nie musi. Pan Łuczkiwicz: moi drodzy, dostaliśmy 600 tys. zł, to jest taka kropelka w morzu, 1,5 mln zł kosztowała wiata na targowisku, nie będę już tłumaczyć co jest we wiacie, czego nie ma, 1,5 mln zł to jest dużo za mało żeby tą salę postawić, dlatego ja występuję jeszcze z wnioskiem żeby zdjąć z Wieloletniej Prognozy Finansowej ten punkt Budowa sali gimnastycznej. Pani Przewodnicząca: czy są jeszcze jakieś pytania, wnioski? Pani Burmistrz: czy ja mogę zapytać o zdanie Pana Radnego z Chamska, czy Pan uważa, że powinniśmy, jeżeli mogę zapytać, do tej inwestycji przystąpić czy po prostu sobie darować, bo przypominają mi się konsultacje społeczne i mieszkańcy Chamska, którzy o tą inwestycję zabiegali, jeżeli mogę prosić oczywiście o zdanie. Pan Budzich: oczywiście, że tak, sam chciałem nawet później zabrać głos w tej sprawie, ale to jest decyzja Pana Leszka, to jest jego zdanie, ja tak samo byłem zaangażowany w ten pomysł, tak jak i Pani, mieszkańcy i jak Sołtys i wszyscy, ja zdania nie zmieniam, to jest propozycja Pana Leszka, ma takie zdanie, szanuję. Pan Łuczkiwicz: ja jeszcze powiem jedno, gdyby ta dotacja była na jedną inwestycję w całości, bo mówiono o 5 mln zł, jaka to hojność naszego Państwa jest, a nasze Państwo daje potem 600 tys. zł, a Wy jeżeli macie to dołóżcie... z czego? Pani Burmistrz: Szanowni Państwo, bo rozmawiamy o 600 tys. zł aż, tutaj sprzeczamy się, mówimy o 100 tys. zł, a tu jest kwota 600, oczywiście zgadzam się z Państwem tak jak Państwo mówicie to jest naprawdę w stosunku do tej inwestycji... chcielibyśmy 100%, ale proszę Państwa nie zakładujemy rzeczywistości, my dzisiaj nie wiemy jaki będzie kosztorys, to my decydujemy czy sala ma być 10x20, 30x15, my nie mamy tych wytycznych, to nie jest program unijny, który ściśle określa reguły gry, to my decydujemy czy wykorzystamy zaplecze, które już mamy, a tak rozmawialiśmy w Wydziale z Panem Gowinem, Pani Burmistrz skoro mamy takie pieniądze to może to zaplecze wykorzystajmy, to budujemy... tak jak Poniatowo ma niewielką salę... Proszę Państwa ja uważam, że... ale to jest moje zdanie, że my powinniśmy pamiętać o co prosili mieszkańcy, oczywiście chcielibyśmy 5 mln zł, ale Szkoła w Chamsku jest raczej szkołą w mojej ocenie przyszłościową, tam jest sporo dzieci i ja Państwa bardzo proszę abyście tą decyzję rozważyli, powiem więcej, wiele samorządów zazdrości nam tych

600 tys. zł, więc ja uważam, że proszę to przeanalizować, bo to my tutaj narzucamy ramy tej inwestycji, jak duża to ma być inwestycja, czy to ma być inwestycja, że tylko wybudujemy tą salę i może to będzie nie wcale 1,5 mln, może 1 mln, a może 1,2 mln zł, dzisiaj tylko sobie dyskutujemy. Ja bardzo Państwa proszę o rozważenie tego problemu. Pan Budzich: jeżeli chodzi o tą salę to nie ma co się oszukiwać, bo ta sala tam jest naprawdę bardzo potrzebna, tam nie ma dzisiaj w ogóle warunków do ćwiczenia na tej sali, która tam się znajduje, jedynie zajęcia korekcyjne można tam robić, a nie ćwiczyć, ale tak naprawdę Pani Burmistrz chyba nasze oczekiwania co do tego dofinansowania były dużo, dużo większe, bo jak rozmawialiśmy na pierwszych spotkaniach to cały czas z tyłu głowy mieliśmy te 5 mln zł, może nawet nie te 5 mln zł, bo myśleliśmy o tych dwóch projektach, ale chociaż o tym jednym, ale tak naprawdę dostaliśmy taką "marchewkę na kiju" i gdyby naprawdę to co mówił kolega Andrzej było w 80% też by to inaczej wyglądało. Ja nadal będę za tą inwestycją, głosował za tym i mówię jak koledzy zrobią to jest ich zdanie. Pan Staroń: Pani Burmistrz podkreśla jakby nieznajomość wartości tej inwestycji, że może to być 1,2 mln zł, ale trzeba też powiedzieć, że jeżeli to będzie 1,2 mln zł to nie dostaniemy 600 tys. zł. Pani Burmistrz: nie, 600 tys. zł już mamy. Pan Staroń: skoro mamy określoną wartość realizacji na 1,5 mln zł to adekwatnie do 1,5 mln zł dostajemy 600 tys. zł, jeżeli będzie mniej to stosownie do tej wartości dostaniemy dofinansowanie. Pani Burmistrz: nie, 600 tys. zł już jest na koncie, 600 tys. zł mamy i nie ma tu żadnych proporcji, to jest rządowy program... Pan Staroń: i nie ma problemu? Bo wcześniej te dofinansowania funkcjonowały na tej zasadzie, że jeżeli... Pani Skarbnik: tutaj nie ma zasad żadnych, dlatego jest kłopot. Pan Staroń: to ja mam pytanie czy w ramach realizacji tego projektu, tych dofinansowań, właśnie wszystkie samorządy dostały na takim poziomie to dofinansowanie czy jakoś szczególnie zostaliśmy wyróżnieni, że aż tyle czy tylko tyle? Pani Burmistrz: z okręgu ciechanowskiego najwięcej dostał Raciąż 1 mln zł, później my Żuromin 600 tys. zł, później pozostały mniejsze gminy po 300-400 tys. zł i były bardzo szczęśliwe na różne zadania. Pan Staroń: rozumiem, chodzi mi o to Pani Burmistrz w stosunku do jakiej kwoty występowały. Pani Burmistrz: tego to nie wiem, trudno mi powiedzieć do jakiej kwoty. Pan Staroń: jeżeli 300 do 400 to jest fajny parytet, natomiast 600 do 1,5 mln... Pani Burmistrz: dokładnie, tu nie ma tej proporcji właśnie. Pan Bukowski: bardzo dużo rozmawiamy o tej jednej, konkretnej inwestycji w Chamsku, ale nie zapominajmy o tym, że szkół wiejskich jest jeszcze więcej, nie tylko Chamsk i następne szkoły będą oczekiwały podobnych inwestycji. Ja, może nie jestem technicznie wykształcony bardzo, ale nie wierzę w to, że optymistycznie za 1,2 mln zł wybudujemy salę gimnastyczną z zapleczem, aby tyle to jest taki mój komentarz, a każdy musi sobie sam odpowiedzieć. Pani Przewodnicząca: Pani Burmistrz, ja mam właśnie takie pytanie, bo mamy 600 tys. zł to skąd się wzięło 1,5 mln zł? Pani Burmistrz: mamy wstępnie taki kosztorys, który zrobiliśmy tutaj w Urzędzie, w Wydziale Budownictwa, ale tak jak Państwu wspomniałam jak dowiedzieliśmy się o tej przyznanej kwocie, podjęliśmy znowu rozmowy w Wydziale Budownictwa i rozmawialiśmy o tym żeby tą kwotę kosztorysową można by obniżyć, chociażby wykorzystując zaplecze socjalne, które już jest i myśleć tylko o tym żeby szukać wykonawcy na wybudowanie pozostałej części poza zapleczem tym socjalnym i sanitariatami. Bo jak Państwo wiecie, bardzo dobrze Pan Kierownik mówi, łazienki w Chamsku mamy pięknie wykończone, niedawno Państwo przeznaczycie na to 50 tys. zł, one są pięknie wykończone, jest łazienka dla chłopców, dla dziewczyn i teraz po co mówiąc o sali po raz kolejny mówić tam o łazienkach skoro można to zagospodarować. Pan Rochna: Pani Burmistrz, ale pomost w Brudnicach miał kosztować 50 tys. zł, a kosztował 80 tys. zł. Pani Burmistrz: bo dokładaliśmy kolejne elementy. Pan Rochna:

oczywiście i tutaj będzie to samo. Pan Staroń: Pani Burmistrz biorąc pod uwagę praktyczną stronę korzystania z sali gimnastycznej myślę, że nadużyciem jest mówienie, że łazienki, które są w szkole będą wykorzystane do tego żeby były funkcjonalne dla sali gimnastycznej, po pierwsze. Jeżeli przyjdą z sali skorzystać strażacy z Chamska to ktoś im otworzy całą szkołę żeby mogli pójść za potrzebą do łazienki? Pani Burmistrz: nie, Panie Radny ma Pan rację, doprecyzuję, inaczej... chodzi o węzeł sanitarny żeby kolejnego nie budować, ten który jest, już są łazienki, czyli tak to zaplanować żeby po postu te koszty obniżyć i postarać się żeby ta sala powstała, oczywiście decyzja należy do Państwa i myślę, że mieszkańcy, którzy oczekują to też należy im się słowo wyjaśnienia gdyby takie czy inne decyzje zapadły, bo to jest prawda na ich prośbę. Natomiast oczywiście chciałoby się jeszcze większe miliony, ale ja uważam że... zobaczcie Państwo w Raczynach boisko, w Będzynie boisko, Chamsk nie jest to mała szkoła, to jest jedna ze szkół, która prawdopodobnie powinna się utrzymać. Pani Przewodnicząca: Chamsk też ma boisko. Pani Burmistrz: Chamsk też ma boisko, ale Poniatowo ma ładną salę gimnastyczną, a Chamsk ma trochę mniejszą, co więcej jak się przejeżdża przez Chamsk to widać, że na tym boisku jak rzadko w której miejscowości... Pan Bukowski: a Kliczewo nie ma w ogóle. Pani Burmistrz: to jest pytanie czy Kliczewo w ogóle... teraz Panie Radny 34 dzieci rozmawiamy o takich... niektórzy mnie pytają Pani Burmistrz ile kosztuje utrzymanie szkoły 34-osobowej, ile kosztuje utrzymanie jednego dziecka, to nie jest ten temat, do niego przejdziemy... Pan Bukowski: na dzieciach nie będziemy oszczędzać, bo to jest wartość najwyższa. Pani Burmistrz: oczywiście, że wartość najwyższa, więc tutaj decyzja należy do Państwa, ja natomiast mówię żebyśmy nie zakłamywali rzeczywistości, że my już wiemy, że to będzie 1,5 mln zł, 1,2 mln zł, nie wiemy tego, to się dopiero okaże po przetargu. Chcę Państwu powiedzieć, że ostatnio ogłaszaliśmy przetarg na Kólkową i Pileckiego i wydawało nam się, patrząc na to co się dzieje na rynku, bo ceny strasznie szaleją, oferty które zostały złożone zmieściły się w tej puli, która była na ten cel zabezpieczona w budżecie. Ja tyle, dziękuję, Państwo decydujecie. Pan Staroń: Pani Burmistrz chodzi o to, że na dzień dzisiejszy teren wokół szkoły jest zagospodarowany, zorganizowany, wstawienie tam sali gimnastycznej spowoduje, że i tak trzeba ponieść jeszcze koszty związane, nie wiem, z przeniesieniem placu zabaw, tam jest i boisko wielofunkcyjne, gdzieś to trzeba tam umieścić. Piec, który znajduje się w szkole jest dobrany do potrzeb szkoły, nie było brane pod uwagę inwestycji w postaci sali gimnastycznej, którą trzeba dogrzać, więc to są koszty, które trzeba ponieść. Wspomniane przez Leszka budowanie hali targowej za 1,5 mln zł miało miejsce lat 3-4, rok do roku ceny w budownictwie wzrosły w granicach 50-100%, więc biorąc pod uwagę zakres budowlany tej hali i sali gimnastycznej, gdzie jest potrzebne ogrzewanie gdzie jest potrzebna wentylacja, ja nie sądzę żeby ktokolwiek zaakceptował projekt bez sanitariatów, bez pryszniców itd. to nie jest standard na dzisiaj. Chcemy powiedzieć, że pobudowaliśmy czy chcemy oddać obiekt, który będzie w pełni funkcjonalny? Pani Burmistrz: w pełni funkcjonalny. Pan Staroń: właśnie i jeżeli jest taka możliwość i w momencie, już Pani się nawet odniosła do etapu wystąpienia z projektem o cenę na rynku, jak to zostanie jak gdyby zweryfikowane, za ile to można zrobić, ja myślę, że na etapie projektu już będzie widać, że to nie są te pieniądze o których rozmawiamy, dzisiaj budowanie takich obiektów wiąże się ze stosowaniem nowoczesnych technologii, fotowoltaiki czy innych źródeł odnawialnych żeby obniżyć koszty funkcjonowania, to też są dodatkowe koszty, one dają jakieś tam korzyści, ale na pierwszy etapie to najpierw trzeba mieć w kieszeni żeby o tym pomyśleć. Ja nie jestem przeciwny temu żeby tam była sala gimnastyczna, ale jest pytanie jak w wielu innych sytuacjach podchodzimy do takich inwestycji czy nas po prostu na to w tym momencie stać przy takim finansowaniu, o którym jesteśmy

poinformowani. Ja myślę, że to co powiedział Tomek czy Andrzej, nasze oczekiwania wtedy kiedy było 5 mln zł do dyspozycji i dostajemy jedną inwestycję na poziomie 600 tys. zł czyli 40% wartości plus minus to tak trochę poniżej oczekiwań. Pani Burmistrz: jasne, chciałoby się 80%. Pan Staroń: dostaliśmy pieniądze, nie stać nas na dołożenie, informacja będzie, że gmina dostała, ale nie skorzystała, bo po prostu nie była w stanie tych pieniędzy dołożyć. Myślę, że mieliśmy już takie zagadnienia, zadania, które mogliśmy realizować, Rada oceniła to za niewystarczające dofinansowanie i po prostu nie przeszło. Pan Ossowski: ja chciałbym zapytać, mówimy o sali gimnastycznej, wstępnie już jest koszt szacunkowy, a jakie wymiary tej sali? Pani Burmistrz: nie znam projektu Panie Radny, proszę zejść do Wydziału Budownictwa, teraz nie wiem czy ktoś o tej godzinie jest... ja niestety nie znam. Pan Budzich: ja mogę tylko... wstępnie było około 300 m². Pan Ossowski: czyli 12x24, znalazłem artykuł z 2018r. 301m² 721 tys. zł dofinansowania Urząd Marszałkowski, koszt całej budowy 2 mln zł, koszt budowy sali sportowej w Kopnicy. Pan Supko: ja jeszcze w woli ścisłości, akurat dotarłem do danych, kto ile dostał, Raciąż o którym była przed chwilą mowa owszem dostał 1 mln zł, projekt był 1,5 mln zł, np. Sońsk na 400 tys. zł dostał 300 tys. zł, ale np. Gostynin zamiast 450 tys. zł dostał 200 tys. zł, ale są miejscowości, które dostały 100% z czego to były mniejsze kwoty, bo to np. Siedlecki Zbuczyn 300 na 300, owszem Jakubów choć to nie nasze na 650 tys. zł dostali 600, Tarczyn na 5 mln inwestycję dostali 2,5 mln zł. Także proszę Państwa rzeczywiście jak tu się patrzy to jestem ciekaw, musiałbym to sprawdzić, słyszeliśmy już z poprzednich akcji... Wąsowo jakieś 1,2 mln zł dostali 1,2 mln zł... słyszeliśmy przy poprzednich podziałach środków takich specjalnych z budżetu Państwa, że kryterium przydziału środków wcale nie było kryterium merytorycznym, to jakie było to chyba każdy się domyśla, nie wiem czy tutaj też takie było, nie mam danych kto gdzie co rządzi itd. Ale fakty są takie, że u nas to jest tak jak powiedział kolega 40%, Raciąż akurat 60%, mniejsze kwoty też nie zawsze były w pełni zapewnione, Gołmin-Ośrodek na 700 tys. zł dostał 300 tys. zł... Pani Przewodnicząca: czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni Państwo wpłynęły dwa wnioski, od Pana Andrzeja Staronia wniosek formalny o niezjęcie zaplanowanej dywidendy z ŻŻK, drugi wniosek Pana Leszka Łuczkiewicza żeby zdjąć środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku, w związku z tym ogłaszam 5 minut przerwy, Pan Mariusz wprowadzi te wnioski.

Po przerwie.

Pani Przewodnicząca: przed przerwą wpłynęły dwa wnioski, wniosek Pana Andrzeja Staronia o niezjęcie zaplanowanej dywidendy z ŻŻK w wysokości 100 tys. zł i drugi wniosek od Pana Leszka Łuczkiewicza z działu 775 86 paragraf 6290 żeby zdjąć właśnie tą inwestycję Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chamsku z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz zagospodarowaniem terenu, w związku z tym musimy przegłosować te wnioski.

3.1. Głosowanie nad wnioskiem o niezjęcie zaplanowanej dywidendy z Żuromińskich Zakładów Komunalnych w wysokości 100000 i nie zdjęcie 100000 z działu 71095 paragrafu 4010

Pierwszy jest wniosek Pana Staronia o niezjęcie zaplanowanej dywidendy. Zarządziła głosowanie.

W głosowaniu: 15 głosów "za". Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

głosowanie	Głosowanie nad wnioskiem o niezjęcie zaplanowanej dywidendy z Żuromińskich Zakładów Komunalnych w wysokości 100000 i nie zdjęcie 100000 z działu 71095 paragrafu 4010
jednostka	RADA MIEJSKA W ŻUROMINIE
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	08 lipca 2021 r.	czas	16:11:41 - 16:12:18
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	15	100 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	15	100 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	0	0 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Biesalski	Krzysztof	ZA
2	Budzich	Tomasz	ZA
3	Bukowski	Waldemar	ZA
4	Jarzynka	Halina	ZA
5	Lewiński	Piotr	ZA
6	Łuczkiwicz	Leszek	ZA
7	Manelska	Anna	ZA
8	Michalska	Barbara	ZA
9	Milewski	Mariusz	ZA
10	Olczak	Marcin	ZA
11	Ossowski	Czarek	ZA
12	Rochna	Wojciech	ZA

13	Sochocki	Zbigniew	ZA
14	Staroń	Andrzej	ZA
15	Supko	Andrzej	ZA

3.2. Głosowanie nad zdjęciem z działu 75816 paragrafu 6290 kwoty 600000 oraz zdjęcie inwestycji pod nazwą "Budowa sali gimnastycznej przy szkole Podstawowej w Chamsku, z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz zagospodarowaniem terenu"

Wniosek zdjęcia z działu 75816 paragrafu 6290 kwoty 600000 oraz zdjęcie inwestycji pod nazwą "Budowa sali gimnastycznej przy szkole Podstawowej w Chamsku, z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz zagospodarowaniem terenu". Zarządziła głosowanie.

W głosowaniu: 13 głosów "za", 2 głosy przeciw. Wniosek został przyjęty.

głosowanie	Głosowanie nad zdjęciem z działu 75816 paragrafu 6290 kwoty 600000 oraz zdjęcie inwestycji pod nazwą "Budowa sali gimnastycznej przy szkole Podstawowej w Chamsku, z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz zagospodarowaniem terenu"
jednostka	RADA MIEJSKA W ŻUROMINIE
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	08 lipca 2021 r.	czas	16:13:04 - 16:13:33
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	13	86.67 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	2	13.33 %	oddanych głosów	15	100 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	0 %	nieoddanych głosów	0	0 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Biesalski	Krzysztof	ZA
2	Budzich	Tomasz	PRZECIW
3	Bukowski	Waldemar	ZA
4	Jarzynka	Halina	ZA

5	Lewiński	Piotr	ZA
6	Łuczkiewicz	Leszek	ZA
7	Manelska	Anna	ZA
8	Michalska	Barbara	ZA
9	Milewski	Mariusz	ZA
10	Olczak	Marcin	ZA
11	Ossowski	Czarek	ZA
12	Rochna	Wojciech	ZA
13	Sochocki	Zbigniew	ZA
14	Staroń	Andrzej	ZA
15	Supko	Andrzej	PRZECIW

3.3. Głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.

Pani Skarbnik przekazała Pani Przewodniczącej poprawione załączniki po zmianach. Pani Przewodnicząca odczytała treść projektu uchwały i poddała pod głosowanie wraz z załącznikami.

W głosowaniu: 14 głosów "za", 1 głos wstrzymujący. Uchwała została podjęta.

Pani Przewodnicząca: ogłaszam 5 minut przerwy, bo konsekwencją tej uchwały jest uchwała budżetowa, bo muszą być te poprawki. Także 5-10 minut żeby Pani Skarbnik przygotowała uchwałę.

Po przerwie.

głosowanie	Głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
jednostka	RADA MIEJSKA W ŻUROMINIE
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	08 lipca 2021 r.	czas	16:15:15 - 16:15:52
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	93.33 %	pula głosów	15	-

PRZECIWIW	0	0 %	oddanych głosów	15	100 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	1	6.67 %	nieoddanych głosów	0	0 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Biesalski	Krzysztof	ZA
2	Budzich	Tomasz	WSTRZYMAŁ SIĘ
3	Bukowski	Waldemar	ZA
4	Jarzynka	Halina	ZA
5	Lewiński	Piotr	ZA
6	Łuczkiwicz	Leszek	ZA
7	Manelska	Anna	ZA
8	Michalska	Barbara	ZA
9	Milewski	Mariusz	ZA
10	Olczak	Marcin	ZA
11	Ossowski	Czarek	ZA
12	Rochna	Wojciech	ZA
13	Sochocki	Zbigniew	ZA
14	Staroń	Andrzej	ZA
15	Supko	Andrzej	ZA

4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021.

(16:29:58 - 16:37:05)

Pani Przewodnicząca poprosiła Panią Skarbnik o zabranie głosu. Pani Skarbnik: zmiany w tej uchwale budżetowej to są wszystkie te zmiany, o których mówiłam przy okazji uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej, także właściwie nie mam nic do dodania, chyba że są jakieś pytania. Pani Przewodnicząca posiada już poprawioną uchwałę, która zawiera te przegłosowane w WPFie poprawki, wnioski Państwa. Pani Przewodnicząca: Szanowni Państwo, bo właśnie te wnioski, które były złożone przez Radnych co przegłosowaliśmy to również dotyczą tej uchwały także drugi raz nie będziemy głosować, bo już zostały przegłosowane. Czy są jeszcze jakieś pytania do Pani Skarbnik? Nie było.

4.1.1. Głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021.

Pani Przewodnicząca odczytała treść projektu uchwały i poddała pod głosowanie wraz z załącznikami.

W głosowaniu: 14 głosów "za", 1 głos wstrzymujący. Uchwała została podjęta.

głosowanie	Głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2021.
jednostka	RADA MIEJSKA W ŻUROMINIE
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem: przyjęto

data	08 lipca 2021 r.	czas	16:37:09 - 16:37:37
typ	głosowanie jawne imienne	większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	procent	status	ilość	procent
ZA	14	93.33 %	pula głosów	15	-
PRZECIW	0	0 %	oddanych głosów	15	100 %
WSTRZYMAŁO SIĘ	1	6.67 %	nieoddanych głosów	0	0 %

Wyniki imienne

lp	nazwisko	imię	głos
1	Biesalski	Krzysztof	ZA
2	Budzich	Tomasz	WSTRZYMAŁ SIĘ
3	Bukowski	Waldemar	ZA
4	Jarzynka	Halina	ZA
5	Lewiński	Piotr	ZA
6	Łuczkiwicz	Leszek	ZA
7	Manelska	Anna	ZA
8	Michalska	Barbara	ZA
9	Milewski	Mariusz	ZA

10	Olczak	Marcin	ZA
11	Ossowski	Czarek	ZA
12	Rochna	Wojciech	ZA
13	Sochocki	Zbigniew	ZA
14	Staroń	Andrzej	ZA
15	Supko	Andrzej	ZA

5. Sprawy różne - informacja na temat Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.

(16:38:11 - 17:10:10)

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo został ogłoszony Rządowy Fundusz Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych, ruszyły nabory, dowiedzieliśmy się o tym 2 lipca, nabór trwa od 2 lipca do 30 lipca, jest to program który kładzie główny nacisk na infrastrukturę wodno- kanalizacyjną, drogową, na odnawialne źródła energii i tam jest szereg różnych rzeczy, o których zapewne i w mediach Państwo słyszeliście, można to sobie też przeczytać, bo o tym bardzo dużo się mówi. On jest adresowany przede wszystkim do gmin czyli tylko gminy mogą o te środki wnioskować. W związku z tym że taki jest nabór, więc po rozmowie w Wydziale Budownictwa, chcielibyśmy, na razie jeszcze szukamy odpowiedzi na wiele pytań, bo jak wspomniałam jest to Rządowy Fundusz, więc na wiele pytań jeszcze nie znamy odpowiedzi, bo wystarczy tylko złożyć wniosek, wskazać kwoty, są podzielone te obszary na priorytety, pierwszy gdzie dofinansowanie do inwestycji to jest 95%, priorytet drugi 90% i tak kolejne. W związku z tym, że tak ja Państwu wspomniałam, taką inwestycją jedną z strategicznych, najważniejszych dla naszego miasta, dla gminy jest budowa oczyszczalni, a ona wpisuje się tutaj w priorytet pierwszy, budowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w tym oczyszczalni, 95% dofinansowania, to nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby gmina takiego wniosku nie złożyła i miała nadzieję, że może to dofinansowanie otrzyma, więc mamy taki plan żeby właśnie jeden z wniosków złożyć na tą budowę i rozbudowę oczyszczalni, to jest pierwsza rzecz. Gminy mogą złożyć maksymalnie trzy wnioski w tym pierwszym naborze, taki pilotażowy jest to nabór, program, więc druga rzecz to jest Przebudowa ul. Lidzbarskiej wraz z infrastrukturą techniczną, bo to o tym rozmawiamy, to by też się wpisywało w ten priorytet pierwszy, to dofinansowanie sięgałoby prawie 95%. I kolejna rzecz w naszej ocenie, o którą warto się pokusić, a która jest również dofinansowana, przynajmniej zgodnie z tymi zapisami jakie tutaj mamy czytając w tym właśnie programie to jest poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej i tutaj tak jak nie raz rozmawiamy z Państwem mamy na myśli nasze szkoły, przedszkola, budynek Urzędu Gminy, ŻCK, chcielibyśmy właśnie tutaj pokusić się o pozyskanie pieniędzy w tym zakresie, oczywiście z fotowoltaiką, z tym całym systemem zarządzania energią, to by troszkę się nam wpisywało w ten priorytet odnawialnych źródeł energii. Na razie jeszcze staramy się pozyskać, rozmawiamy, prowadzimy rozmowy, bo jest uruchomiona infolinia, jest podany e-mail, staramy się uzyskać odpowiedzi na nurtujące nas pytania, ale mamy taką propozycję złożenia takich wniosków i chciałam zapytać Państwa o zdanie, co Państwo w tej kwestii, co o tym sądzicie, bo nie sposób chyba nie złożyć przy dofinansowaniu 95% czy też 90%. Oczywiście jak Państwo wiecie jest

to program adresowany do wszystkich samorządów w Polsce, rozmawiam z panami burmistrzami, wójtami, wszyscy tym żyjemy, wszyscy pewnie będziemy przygotowywali wnioski, a jaki będzie finał zobaczymy. Pan Staroń: pojawiła się ogromna szansa w postaci tych ogromnych środków i tu z kolegą pewne rzeczy sobie przedyskutowaliśmy i myślę, że pierwsza rzecz, do której chciałbym się odnieść to to o czym Pani przed chwilą powiedziała, o budowie oczyszczalni ścieków, jeszcze pół godziny temu Pani nas przekonywała, że pieniądze które zostają w ŻŻK mają służyć budowie oczyszczalni, teraz się okazuje, że to gmina będzie budowała nie ŻŻK, więc proszę jak gdyby o ścisłą informację w którym kierunku idziemy. W międzyczasie dostaliśmy... Pani Burmistrz: to może ja od razu odpowiem Panie Radny, nie słucha mnie Pan uważnie, adresowany jest tylko do gmin, nie do spółek, naprawdę proszę... Pan Staroń: to chyba Pani mnie nie słucha, bo przed chwilą Pani wiedząc o tym, bo nie dowiedziała się chyba Pani w przerwie o tym, że będzie taki program, tylko godzinę temu mówiła Pani, że pieniądze zostawiamy po to żeby ŻŻK budowały, ja niczemu nie przeczę i Panią słucham, to Pani mnie nie słucha. W związku z tym jest taki dysonans między tym co Pani mówiła wcześniej i mówi Pani teraz. Biorąc pod uwagę oczekiwania mieszkańców w różnym zakresie, biorąc pod uwagę zakres finansowania tych priorytetów, zwłaszcza priorytetu pierwszego, w który wpisuje się budowa infrastruktury drogowej chciałbym złożyć wniosek o to żeby gmina wystąpiła o budowę obwodnicy, dlatego że tam są środki nieograniczone, perspektywa, która jest przed nami przedstawiona kiedy ona może być budowana jest bardzo odległa. Na dzień dzisiejszy finansowanie w zakresie 95% przy 5% udziału własnego powoduje to, że jeżeli to jest szacowane na 70 mln to za 3,5 mln moglibyśmy mieć wykonany kawał dobrej roboty. Myślę, że wnioski będą podlegały ocenie, charakter obwodnicy służy nie tylko mieszkańcom naszej gminy, powoduje odciążenie ruchu w mieście, powoduje wiele innych korzyści promocyjnych miasta, powoduje to że mamy możliwość ściągania inwestorów, którzy miasto powinni traktować jako bardziej przyjazne. Myślę, że wiele już o tym mówimy jakie są problemy z finansowaniem, rzecz najistotniejsza, do tej pory nie trafiały się żadne formy finansowania inwestycji w tak szerokim zakresie, więc myślę, że jest to jedna, jedyna, niepowtarzalna szansa, bo drugiego ładu po prostu nie będzie. W związku z tym czas jest krótki, ale mamy już koncepcję obwodnicy, nie jesteśmy w polu, mamy się na czym oprzeć, realizowane te projekty dłuższe niż roczne będą w formie transz, w związku z tym nie ma tutaj obawy, że to nam po prostu ucieknie, oczywiście najważniejsza, istotna rzecz w tej kwestii jest taka żeby ten pomysł uzyskać akceptację dofinansowania, natomiast reszta wymaga solidnego, szybkiego działania po to żeby ten pomysł zrealizować, ale myślę, że drugiej takiej szansy nie będzie. Jeżeli jako gmina nie zdecydujemy się na taki krok to możemy powiedzieć, że ta szansa bezpowrotnie nam ucieka. Myślę, że w tej części priorytetów, w kolejnych poprosiłbym Marcina żeby się wypowiedział. Pani Burmistrz: Panie Radny, jeszcze raz podkreślam, na dzień dzisiejszy budowę oczyszczalni zajmuje się spółka gminna, tego nikt nie kwestionuje. Tutaj jest plan i możliwość pozyskania 20 mln zł z dofinansowania z programu Inwestycje Strategiczne itd., więc to chyba jest troszeczkę inna historia, bo warto się nad tym zastanowić, to jest pierwsza rzecz. Tak jak Pan wspominał pytanie jaki będzie finał tego konkursu, tego naboru, kto te pieniądze otrzyma, dzisiaj buduje to Spółka, ma takie zadanie, będzie budowała, we wrześniu będzie miała projekt, co więcej czytając ten regulamin tych wytycznych jest niewiele, bo naprawdę jest niewiele, on jest bardzo taki okrojony, w ciągu sześciu miesięcy trzeba być gotowym do ogłoszenia przetargu, to jest kwestia oczyszczalni. Jeżeli teraz chodzi o budowę obwodnicy, tak to jest bardzo ważna inwestycja dla

Gminy i Miasta i w ogóle promocji miasta, natomiast po pierwsze trzeba mieć grunty, a my tych gruntów nie mamy, równie dobrze o to mogą się starać inne samorządy i powiaty prawda, my tych gruntów nie mamy, trzeba by je wykupić, to jest oczywiście bardzo długa procedura, być może do zrealizowania, ale podkreślam w ciągu sześciu miesięcy, jest taki zapis, trzeba ogłosić przetarg. Nie wiem czy wyczerpałam odpowiedzi czy nie. Pan Staroń: czy specustawa nie działa w kwestii pozyskania gruntów w przypadku obwodnicy? Pani Burmistrz: czy można to zrobić w ciągu sześciu miesięcy? Pan Staroń: Pani Burmistrz jeżeli nie zaczniemy działać nie będziemy tego wiedzieli po pierwsze, po drugie, to że jest przewidziany termin oddania planu, projektu oczyszczalni, jeszcze też nie wiemy czy on zostanie, bo na razie nie został, po pierwsze. Po drugie, jeżeli gmina jak gdyby wystąpi w kwestii budowy oczyszczalni ścieków i nie dostaniemy tych pieniędzy to co znowu będziemy zmieniali wszystkie czy uzyskane przez Spółkę dokumenty może gmina przejąć od tak sobie? Jedna sprawa. Kwestia kolejna, myślę, że mocno istotna, tyle razy byliśmy przekonywani, zapewniani, że już tak daleko zaszły sprawy ze strony Spółki w pozyskanie pieniędzy, że w zasadzie o co nam chodzi? Więc myślę, że patrząc na tą propozycję, która do nas dotarła i kwestię tą, o której rozmawialiśmy, finansowania tego przedsięwzięcia ze strony ŻŻK stwarza się możliwość wybudowania oczyszczalni i zrobienia innych rzeczy, bo to są extra pieniądze, więc jeżeli my się wpisujemy z oczyszczalnią w tą propozycję odbieramy sobie szansę realizowania innych niezbędnych i oczekiwanych bardzo przez mieszkańców zadań, takich na które nas nie będzie przez wiele, wiele lat stać, o to chodzi, ja nie mówię że to jest złe rozwiązanie. Tylko, że jeżeli, bodajże podczas ostatniej wizyty Panów Prezesów, mieliśmy zapewnienie, że już są pewne uzgodnienia poczynione to po co ich trud marnować skoro mamy już jak gdyby kwestię finansowania przymierzone. Pani kiwa głową, wtedy Pani kiwała głową, że oni mają zrealizowane, więc nie wiem które kiwanie głową jest ważniejsze. Pani Burmistrz: Panie Radny nie mogę uwierzyć w to co słyszę. Panie Radny nie ma takiego dofinansowania dzisiaj, przynajmniej ja takowego nie znam, które by było na poziomie 95% to po pierwsze. Spółka niejednokrotnie mówiła, znowu rozmawiamy o nieobecnych, ale myślę że niejednokrotnie będziemy do tego wracać, Spółka niejednokrotnie mówiła, że będzie się starała o różne środki, ale nie ma takiej okazji żeby takie pieniądze, jeżeli w ogóle mamy szansę je pozyskać, ale wtedy je mamy szansę pozyskać kiedy złożymy wniosek, żeby je pozyskać i wtedy dopiero można podejmować jakiegokolwiek działania kiedy ukażemy się na liście, którą ogłosi bodajże Prezes Rady Ministrów, bo to on będzie ogłaszał za pośrednictwem to się dzieje Banku Gospodarki Krajowej i dopiero wtedy kiedy byłibyśmy na liście, mówię o oczyszczalni możemy mówić o tym, że nawet powinniśmy, że to my będziemy inwestorem jako gmina i tu nie ma jakichś większych problemów, bo projekt myślę, że jeżeli wszystko sprawnie się ułoży i będzie szło jak dotychczas to projekt oczyszczalni jest zaplanowany tak jak Państwo wiecie na wrzesień i na dzień dzisiejszy nie ma żadnych informacji żeby działa się inaczej. Oczywiście są też inne, dlatego ja pytam Państwa o zdanie, bo może tak jak Państwo mówicie może powinniśmy wejść w obwodnicę, sześć miesięcy musimy być gotowi. Pan Staroń: Pani Burmistrz jeżeli mówimy o osobach prywatnych to o nich mówić nie możemy, osoby publicznej niestety na piśmie nie musimy mieć zgody czy możemy o nich mówić czy nie, bo w końcu dojdzie do tego, że po prostu będziemy trzy kropki stawiać. Mówimy o dofinansowaniu szpitala o innych rzeczach wtedy nie podkreślamy tego czy to można o tych panach, o dyrektorze mówić czy nie. Pani Burmistrz: można, tylko przyzwoitość nakazuje trochę wie Pan się inaczej zachowywać... Pan Staroń: a co ja nieprzyzwoitego

powiedziałem? Pani Burmistrz: bo ma bardzo często Pan Radny pytania wtedy kiedy nie ma Prezesów, a ja naprawdę proszę o jeden telefon i ja zaraz ich zaproszę. Pan Staroń: nie moja wina, że ich nie ma, ja już ten temat wyjaśniłem. Pan Olczak: a ja Szanowni Państwo powiem o Prezesach dobrze mimo ich nieobecności, ponieważ po roku zapewnień, że oczyszczalnia zostanie zbudowana, że prowadzą już negocjacje z bankiem, już nie pamiętam jakim, ale ja jestem spokojny w każdym razie co do ich zapewnień, że sobie świetnie z tym poradzą. Z resztą mówili nam nawet, że są w stanie po części uruchomić tą oczyszczalnię żeby zapewnić nam wszystkim czystą wodę, więc temat uważam za zamknięty. Jeśli chodzi o grunty to gmina chyba gruntu na oczyszczalnię też nie ma, tam też mógłby wstąpić problem, natomiast ja powiem może, bo to Pani Burmistrz będzie wnioskodawcą tego programu, natomiast ja bym chciał to powiedzieć w imieniu wszystkich mieszkańców, mieszkańców którzy pisali wnioski od kilku lat i to się wpisuje w zupełnie ten sam priorytet 95% dofinansowania, pokrótce można to nazwać żuromińskie ulice osiedlowe dla mieszkańców. Tyle ile wniosków wpłynęło na poprawę infrastruktury wodnej czy w ogóle bezpieczeństwa na tych ulicach, nie podlega dyskusji, że w jednym z tych programów dofinansowaniu dajmy na to do 30 mln zł spokojnie moglibyśmy taki wniosek złożyć i tak jak mówię wnioskuję w imieniu mieszkańców, którzy się podpisali, że takie ulice, ostatnia sytuacja ulic Różanej, Makowej, Wiosennej, Kwiatowej, czy nowych osiedli takich jak Chopina, Moniuszki czy zupełnie nowo powstających Srebrnej, ul. Złotej i innych metali szlachetnych. Nie mówiąc już o tym, o czym Pani Burmistrz też wspomniała o tych naszych wizytówkach, do nich dochodzi także ul. Szkolna, a już nie powiem o ul. Grunwaldzkiej, Klary Szczęsnej... gdzie na skrzynce mam najwięcej wniosków na ten temat. Te drobne działania, które by się złożyły na tą dużą kwotę uszczęśliwiłyby na pewno mnóstwo osób i mieściłyby się w tym dofinansowaniu, także wnioskowałbym w imieniu mieszkańców, prosiłbym może o taki wniosek. Pani Burmistrz: Panie Radny bardzo dziękuję za odpowiedź, rzeczywiście podpisuje się pod tym i rozważymy to w Wydziale, jeszcze tak jak wspomniałam jeżeli już będziemy znać szczegóły tego naboru, mówię o tych sześciu miesiącach, jeżeli ta formuła zaprojektuj - wybuduj będzie wchodziła w grę i wtedy będziemy gotowi to Pana wniosek jest jak najbardziej zasadny i trzeba go rozważyć. Natomiast jeżeli chodzi o grunty i oczyszczalnię to podjęliśmy już tak daleko idące rozmowy, że gdybyśmy rzeczywiście jako Urząd, gmina mogli otrzymać te 20 mln, oczywiście mówię o szacunkowej wartości, to wówczas z gruntem problemu nie ma, bo może być to albo umowa dzierżawy albo można tą działkę wydzielić i gmina jeżeli uzna, że warto mogłaby po prostu to od Spółki odkupić, tutaj Pan Mecenas mówił, że w tej materii problemu nie ma i to jest kwestia dwóch, trzech miesięcy. Natomiast jeżeli ta formuła, jeżeli dostaniemy odpowiedź, że na takiej podstawie zaprojektuj - wybuduj można coś zrobić to myślę, że Pana wniosek jest naprawdę do przeanalizowania, a mamy... w prawdzie do końca lipca jest już niedużo czasu, ale jest godny uwagi. Pan Olczak: ja jeszcze powiem, bo dzisiaj mamy trzy programy, bez ograniczeń, do 30 mln i nie przekraczających 5. Z racji tego, że jest bardzo mało czasu to też dobrze jest bazować na gotowych koncepcjach albo już sprawdzonych, to jest propozycja która już kiedyś padła o zadbanie o wizerunek miasta przy infrastrukturze zielono-niebieskiej, o której mówiliśmy, tu projekt był, uznaliśmy wszyscy że nie do końca dobrze dofinansowany, ale przy tej większej kwocie moglibyśmy to zwiększyć chociażby o wygląd parku, który mógłby być bardziej zielony albo o to żeby wyposażyć mieszkańców gminy w narzędzia zatrzymujące wodę na działce, skrzynki rozsączające, coś do zbierania deszczówki, beczki, to jest takie bardzo lekkie działanie, ale świetnie wpisujące się w potrzeby

choćby nie wiem młodzieży, która... Andrzej tu wspomina o zalewaniu tak jak aura nasza mówi, ale to jest oczywiście propozycja, skoro Pani Burmistrz pyta nas o zdanie to ja takie wyrażam. Pani Burmistrz: oczywiście, bardzo cenne informacje, bardzo dziękuję. Pan Łuczkiewicz: Pani Burmistrz budowa obwodnicy to nie tylko budowa na terenie gminy naszej, ale i gminy Kuczbork, może np. warto by porozmawiać z Burmistrzem z Wójtem gminy Kuczbork i nie wiem... Starostwo by wystąpiło wtedy z takim wnioskiem jako wiodący podmiot, bo jeśli chodzi o wykorzystanie tego momentu jest szansa, a kwestia wykupienia gruntów to żaden problem jest specustawa, która przejmuje te grunty, a potem jak to się mówi walczymy o odszkodowanie. Pani Burmistrz: będziemy z mecenasami o tym rozmawiać. Pan Staroń: odnosząc się do tego co Leszek powiedział, do tego co Pani Burmistrz mówiła, to mogą być inwestycje realizowane przez gminy, powiaty, miasta i związki, czyli jak najbardziej to się wpisuje tutaj w tą koncepcję. Ja chciałem się odnieść do rzeczy, którą wcześniej Pani poruszała odnośnie oczyszczalni ścieków, jak to będzie jeżeli zostanie to zrealizowane przez gminę w kwestii przejęcia majątku, w kwestii podatku od nieruchomości, musimy widzieć to troszkę dalej niż na dzień dzisiejszy, ja wiem że kuszące jest te 95%, ale wrócę jeszcze do tego co już mówiłem wcześniej, jeżeli mieliśmy zaplanowane działania czy Prezesi, którzy realizują ten projekt w zakresie finansowania a tu możemy uzyskać 95% na ulice w mieście, gdzie na ulice w mieście nigdy nie ma programów, a na pewno nie na poziomie 95%, w związku z tym tak naprawdę na wykonanie niektórych ulic pewnie niektórym zabraknie siły i woli by o tym rozmawiać, dlatego że po prostu pojawiają się nowe zadania i nowe wyzwania, na które nieustannie nie możemy sobie pozwolić, bo są rzeczy ważniejsze, w zakresie oświaty czy innych zadań. Programy fotowoltaiczne, o których Pani wspominała realizowane w zakresie tego priorytetu również są finansowane z innych źródeł i myślę, że podejmując decyzję dotyczącą tego, w którym kierunku idziemy należy się zastanowić nad tym, które zadania są finansowane jeszcze z innych programów, a które tylko i wyłącznie pojawiły się w ramach tej propozycji, bo tylko te są najbardziej atrakcyjne dla nas, a kwestię tę o której wspominał Pan Olczak, na pewno ulice na osiedlu Makowa, Różana, z problemem zalewania ulicy Lenartowicza, Mazurskiej, Sienkiewicza, które mogłyby stanowić odciążenie ruchu w centrum miasta, Lidzbarska, Warszawska to jest wizytówka miasta, na której zrealizowanie w jednym rzucie, że tak powiem, finansowym nas po prostu nigdy nie będzie stać, bo jak zaczniemy Warszawską i jak skończymy to już tamta część będzie można remontować po prostu, bo to będzie tyle trwało, niestety biorę pod uwagę realia naszych finansów. Pan Bukowski: bardzo się cieszę, że wywiązała się ta dyskusja, przynajmniej trochę takich podstawowych wiadomości mamy, z tego co wiem to we wtorek jest Komisja Infrastruktury, w środę mamy Komisję Budżetu i myślę, że na tych komisjach podejmiemy pewne działania żeby te wnioski skonkretyzować i zaprezentować nasze wnioski, tzn. nasze wspólnie, myślę, że żebyśmy wszyscy je akceptowali i wtedy myślę będzie troszeczkę większe przemyślenie, na pewno inwestycji, pomysłów jest mnóstwo i teraz wybrać te trzy... Ja tutaj też zwracam uwagę jeżeli chodzi o oczyszczalnię ścieków, bo na prawdę czy to nie będzie szkoda tej okazji, jeśli tu ŻZK już mają wszystko poukładane, ostatnio Pan Prezes mówił, że już z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska jest na takim etapie, że już tylko czekają kiedy... żeby złożyć wniosek na jakieś konkretne pieniądze, bo pół miliona to są ogromne pieniądze... tak mówił, to myślę, że z tego lepiej może nie korzystać, a z innych rozwiązań, właśnie ta fotowoltaika na wszystkich urządach czy odprowadzanie wody, zalewanie ulic... Pani Przewodnicząca: Pani Burmistrz ja np. od kilku lat składam wnioski zawsze do

budżetu na drogę w miejscowości Młudzyn, szkoda że tylko dwóch Panów Sołtysów zostało, że jest takie małe zainteresowanie problemami, bo przecież te głosy by się przydały, bo przecież wszyscy nie wiemy jakie są problemy w danej miejscowości, co mieszkańcy oczekują i szkoda, że akurat nie ma Pana Sołtysa z Młudzyna, bo co roku jak składam wniosek do budżetu to zgłaszam tą drogę w Młudzinie, tu od strony Swojęcina jak się wjeżdża ta droga już się rozjeżdża całkowicie, już kilka lat temu był robiony projekt na tą drogę, pamiętam że 1,2 mln zł, także teraz z perspektywy czasu na pewno o dużo, dużo więcej ta inwestycja by kosztowała, także uważam, że to też takie priorytetowe zadanie. Pan Supko: ja trochę w innym temacie, patrzę tak za okno, to może przydałoby się trochę tego deszczu tak nam na głowę, dlaczego... wracając do sprawy świetlicy w Chamsku, miało być obiecanie 5 mln... przepraszam sali, dostaliśmy 600 tys. zł, czyli 12%, ja się obawiam, nie znam szczegółów programu od razu mówię, ale z tego co tam pamiętam środków miało być szczególnie dla samorządów w postaci kredytów na preferencyjnych warunkach, jak to będzie, nie wiem, ja to się obawiam, że my robimy plany duże, małe, średnie, wiadomo wszystko jest potrzebne, dużo pieniędzy jest potrzebnych, ale coś mi tak mówi, że obejdziemy się smakiem, ludzie, nasi mieszkańcy dowiedzą się... mogą się dowiedzieć, oby tak się nie stało, ja nie chcę krakać, że owszem tak, ale to nie 95%, tylko 9,5%, też 9 i 5 występuje, także tą sprawę musimy... nie tylko my, czasu jest mało także nie możemy się skupić na konsultacjach wśród mieszkańców, bo to nie ma na to czasu, musimy wybrać takie przedsięwzięcia, które z jednej strony zapewniają dużej liczbie mieszkańców korzyści, bo jeżeli się skupimy na punktowych jakichś... ja rozumiem, bo te ulice osiedlowe Makowa, Różana, ja mieszkałem na Makowej ładny czas, one mogą... ale to będzie dla wąskiej grupy, nie wiem czy koncepcja wykorzystania właśnie fotowoltaiki, ulica Grunwaldzka, Warszawska czyli taka przelotówka i inne podobne... jeżeli chodzi jeszcze o tą obwodnicę, to co kolega Leszek mówił no niestety to jest zadanie ponadgminne, nie tylko nasza gmina, tu musi być jeżeli w tym kierunku by poszła koncepcja sięgnięcia po te środki, tu musi być porozumienie trzech podmiotów czyli gminy Żuromin, Kuczbork i Starostwa, bo samodzielnie nic nie zrobimy, przecież nawet jakbyśmy dostali środki to nie wybudujemy obwodnicy do granicy gminy... już są takie mosty w Polsce, które w pustym polu stoją. Pan Staroń: ja myślę, że szanse, które nam środki europejskie stwarzają to trudno odrzucić i zadania, które jest w takiej kategorii nieograniczonej w zasadzie nie mamy, w związku z tym ta obwodnica, Powiat też o tym wspominał i skoro Urząd myślał, jest jak gdyby tematem, który się nie pojawia dzisiaj, on już w świadomości od jakiegoś czasu funkcjonuje, więc to co przed chwilą powiedział mój przedmówca ona służy wielu osobom, wielu mieszkańcom z różnych gmin, w związku z tym jej charakter takiego powszechnego korzystania z niej jak najbardziej przemawia za tym żeby iść w tym kierunku, nie spróbujemy, nie zobaczymy, być może, że każde inne zgłoszone zadanie nie uzyska akceptacji, bo będzie duża konkurencja w tej grupie priorytetowej, że tak nazwę, natomiast w tej to będzie zapewne jedno z zadań, które nie będzie tak strasznie drogie, bo wiemy w sensie wartości wykonania projektu, że duże miasta jeżeli będą wykonywały jakieś zadania to takie tam 70 mln zł to dla nich jest wstęp do tego, żeby zadanie podejmować. Ja nie mówię, że to jest jedyny najlepszy pomysł, jeżeli są inne to zawsze można nad tym dyskutować, natomiast kwestia tego czy spróbować czy nie, nie będzie pewnie innej takiej okazji, że my jako gmina będziemy mogli wnioskować o takie pieniądze na to zadanie, a od lat jest już koncepcja przygotowana, jest się na czym oprzeć, nie zaczynamy zadania od zera można powiedzieć. Pani Burmistrz: kiedy jest ta komisja infrastruktury? Pan Staroń: we wtorek, godzina 14.00. Pan Bukowski: Budżetu w

środę o 14.00. Pani Burmistrz: ja bardzo dziękuję Państwu też za te podpowiedzi, przede wszystkim to musi być też akceptacja Państwa tych pomysłów, pomysłów jak widać jest wiele, Pan Radny jakby trochę ochłodził Nam te nasze marzenia, ale trzeba marzyć. Też na pewno się Państwo ze mną zgodzicie, że nie może być takiej opcji, że gmina nie złoży, więc te wnioski trzy musimy złożyć, natomiast bardzo Państwa proszę o podpowiedź, bo wiem że potrzeb jest dużo i myślę, że na tej którejś z komisji infrastruktury czy budżetu jakiś konsensus będzie wypracowany, dlatego że pracownicy muszą te wnioski przygotować, one nie są aż bardzo tak skomplikowane, one nie wymagają nie wiadomo... tak jak przy unijnych szczegółów, ale niestety na te sześć miesięcy jak powiedzmy znajdziemy się na liście to my przez te sześć miesięcy musimy być gotowi. O szczegóły jeszcze inne dopytamy mecenasa, np. tak jak mówiłam o tą formułę zaprojektuj-wybuduj, czy ja też skontaktuje się, umówię się z Panem Wójtem Kuczborka, zapytam o jego plany, bo wcześniej nie wiem... rozmawialiśmy na te tematy i ta rozmowa była taka... Pan Sochocki: a do tych wniosków projekty są potrzebne? Pani Burmistrz: żeby zrobić przetarg to tak. Pani Skarbnik: do wniosku nie. Pani Burmistrz: do wniosku nie, na etapie złożenia to nie, ale później jeżeli jest sześć miesięcy i trzeba uruchomić procedurę przetargową to myślę, że projekt już będzie konieczny, dlatego do dzisiaj nie mamy jeszcze odpowiedzi czy może być to zaprojektuj-wybuduj. Prawdopodobnie będzie to tak jak słyszymy od innych, będzie to... Ci będą mogli złożyć, którzy są gotowi czyli mają projekty i pewnie tutaj jest ten cały szkopuł, ale my się jeszcze dowiemy, czekamy na odpowiedź z BDK. Pani Przewodnicząca: czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nikt się nie zgłosił.

6. Zakończenie obrad.

(17:10:22 - 17:10:25)

Pani Przewodnicząca zamknęła obrady mówiąc: Zamykam obrady XXXV Sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Żurominie", po czym podziękowała obecnym za udział.

Wydrukowano z systemu do obsługi posiedzeń stacjonarnych i zdalnych posiedzenia.pl

Przygotowała:
O. Krawiec

PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ

lic. Barbara Michalska